wydanie krakowskie

25 gr. 25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm i 22 mm szerokości (1 szpalta) po 36 groszy, „marginesowe" po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów). Adres: „Goniec Krakowski", Kraków, Wielopole 1, tel. 22061.

Rok VII. | Nr. 1.

Kraków, środa 3 stycznia 1945

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączaniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnoszeniem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

Führer na progu Nowego Roku:

„Niemcy obecnie są zdecydowane na wszystko".

Z popiołów i gruzów zrodzi się piękniejszy świat powojenny.

Berlin, 2 stycznia. Nowy Rok zastał całe Niemcy w skupionym nastroju, odpowiadającym ogólnej sytuacji wojennej i wymaganiom chwili obecnej. Z pośród licznych odezw i apelów okolicznościowych, wydanych z okazji Nowego Roku i ogłoszonych przez radjo i przez prasę niemiecką, odbiło się najgłośniejszem echem w społeczeństwie niemieckiem przemówienie Führera, wygłoszone przez Niego z Jego głównej kwatery tuż po rozpoczęciu się Nowego Roku. Wywody Führera, zawierające głęboko ujętą syntezę dążeń światopoglądowych i politycznych Niemiec po przebyciu przez nie pięciu lat ciężkiej i zmiennej walki, ma następujące brzmienie:

„Zabieram dziś głos, powodowany wyłącznie tylko przejściem do okresu Nowego Roku. Innych to i daleko większych rzeczy, aniżeli przemówień wymagał odemnie czas. Wypadki ubiegłych 12 miesięcy, szczególnie zaś wydarzenia 20 lipca, zmusiły mnie do skupienia całej uwagi i całego wysiłku w kierunku tego jedynego zadania, dla kórego żyję od wielu lat, a mianowicie **dla walki o przyszłe losy mego narodu.** Jakkolwiek bowiem już oddawna przeciwnicy Niemiec przywykli do prorokowania nam z roku na rok załamania się, że jednak szczególne nadzieje pokładali oni w roku 1944. Sądzili bowiem, że nigdy nie znaleźli się tak blisko zwycięstwa, jak w pamiętnych dniach sierpniowych roku ubiegłego. Kiedy formalnie jedna katastrofa następowała po drugiej. **Jeżeli pomimo to, jak zresztą już niejednokrotnie, udało się zmienić bieg losów, to obok ofiar i wysiłków, jak i pracy, włożonej przez wszystkich mych rodaków w kraju i na froncie, przypada udział zasłudze także i własnej mej pracy i własnemu memu wysiłkowi.** Tem samem działałem tylko w myśl zasad, wyrażonych przezemnie w pamiętnem posiedzeniu Reichstagu w dniu 1 września 1939. Oświadczyłem wówczas, że **w obecnej walce Niemcy nie będą zwyciężone ani bronią, ani czasem.** Oświadczyłem, że dzień 9 listopada 1918 roku już więcej nie powtórzy się w Rzeszy.

Wroga agitacja.

Gdy tylko poszczególne narody objęte zostały groźbą nieufności, poczęto formułować na podstawie różnorakich nadziei pewne proroctwa, określając je wobec szerokich mas jako przepowiednie bezwzględnie pewne, ba, nawet zrozumiałe przez się, przyczem posługiwano się pewną śmiałością agitatorską. Tego rodzaju propaganda korzystała przytem z dwóch metod. **Z jednej strony uśmierzenie niecierpliwości szerokich mas ustalono pewne terminy, które wróżyły ponad wszelkie wątpliwości załamanie się Niemiec.** Z drugiej zaś strony zajmowano się dyskutowaniem różnych zagadnień, których rozwiązanie po załamaniu się Niemiec okazałoby się koniecznem dla aljantów. **Z pewnością somnambuliczną określono sierpień ub. roku, jako miesiąc bezwarunkowej kapitulacji Niemiec.** Niedługo potem uzgodniono, że czołowi mężowie stanu aljantów spotkać się mieli jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia w Berlinie. Niedawno temu ujawniono nowy termin załamania się Niemiec. Był nim styczeń, a w międzyczasie przesunięto go już na marzec 1945 roku. Ponieważ jednak oba te miesiące zbliżają się z zawrotną wprost szybkością, **obecnie ujawnia się niedwuznaczną ostrożność,** albowiem już jest mowa o miesiącu sierpniu, a w lipcu bieżącego roku z całą pewnością termin podany przez aljantów, przesunięty będzie na zimę 1946 roku, o ile do tego czasu nie skończy się wojna i to nie na podstawie **kapitulacji Niemiec, której nigdy nie będzie,** lecz tylko w następstwie zwycięstwa oręża niemieckiego. Chcąc uzasadnić psychologiczną prawidłowość takiego rozumowania, ustanawiało się równoległe do tych proroctw coraz to inne teoretyczne komisje, stworzone niby dla załatwienia zagadnień europejskich po wojnie. Następuje nawet zakładanie instytucji, mających na celu regulowanie zaopatrzenia w żywność po załamaniu się Niemiec. **Proklamowane są różnego rodzaju umowy gospodarcze, przygotowywane są linje komunikacyjne i bazy lotnicze, opracowywane są i obwieszczane ustawy o charakterze częściowo doprawdy idjotycznym,** mające uregulować ustosunkowanie się do Niemiec. Wszystko to robi się w ten sposób, jakoby już była wygrana wojna przez aljantów, i jako można było rozmyślać już obecnie bezpiecznie i spokojnie nad poczynaniami, odnoszącemi się do sprawowania rządów w Europie przez państwa, które same w sobie stanowią niesłychanie wprost smutny przykład dla metod, jakiemi nie należy rządzić narodami. Gdyby jednak w demokracjach zachodnich znalazł się ten, czy inny czołowy polityk, któryby naprawdę wierzył w to, co się imputuje narodom, wtenczas wytłumaczenie takiego faktu znaleźćby można w trzech przyczynach:

Motywy wrogich manewrów.

Po pierwsze: Nie zna się wogóle narodu niemieckiego, a przedewszystkiem nie wie się o tem, że ostatnie 300 lat historji Niemiec nie uwypukliły istotnego obrazu narodu niemieckiego, albowiem lata te były tylko objawem przyczynowym wewnętrznego rozprężenia politycznego. Nie wie się o tem, że **Niemcy od chwili swego pojawienia się w historji stanowiły nietylko jeden z decydujących, ale nawet najbardziej decydujący czynnik historji Europy, a co zatem idzie, historji świata.** Nie wie się o tem, że naród niemiecki i dzisiaj jest tym czynnikiem, a co więcej, pozostnie nim i w przyszłości.

Po drugie: Większości obywateli, otaczających nasz kraj, ukryty był fakt, że o **państwie narodowo-socjalistycznem niema żadnego pojęcia,** że patrzy się na istotę tej idei ludowej bez żadnej głębszej świadomości, że wyniki i wyczyny dokonane były przez reżim narodowo-socjalistyczny wśród jak najcięższych okoliczności. Fakty te zresztą musiały siłą rzeczy pozostać tajemnicą poza granicami Rzeszy, albowiem **informowanie opinji publicznej, a temsamem jej kształtowanie odbywa się prawie wyłącznie za pomocą środków, znajdujących się tam w rękach żydowskich.** Dlatego też fakty odnoszące się do Niemiec przedstawiane były w formie przekręconej i zakłamanej. Najprawdopodobniej więc i w chwili obecnej nie uświadamiają sobie, że **państwo narodowo-socjalistyczne nie da się zastąpić ani bolszewizmem ani kompleksem idei demokratyczno-plutokratycznych,** o ile o ideach w tem znaczeniu wogóle może być mowa, ponieważ tak jeden jak i drugi kierunek na terenie samych Niemiec zdały już dawno egzamin nieudolności, nie mówiąc już o tem, że wyniki ich działania w opanowanych przez nie krajach winny być uważane jako przykład jedynie odstraszający.

Po trzecie: natomiast zapoznano się w tych krajach z czemś innem, czego nie zna przeważająca masa zdrowego narodu niemieckiego, a mianowicie z małą kliką salonowych polityków i generałów, która nie zdając sobie zupełnie sprawy ze swej własnej nędzy duchowej, politycznej i wojskowej stara się przekonać świat, że pewnego pięknego dnia zapomocą zamachu stanu potrafi objąć władzę i bez żadnych ceregielów zdąży zaproponować kapitulację na modłę dokonaną we Włoszech, Finlandji, na Węgrzech, w Rumunji i w Bułgarji. Im mniejsza więc była w obozie nieprzyjaciół Niemiec świadomość o Niemcach, im skromniejsza była ich wiedza o istocie państwa narodowo-socjalistycznego, tem chętniej budowali swe projekty na zapewnieniach tych, pozbawionych wszelkiego charakteru indywiduów, **uważając fantastyczne ich rojenia i wynurzenia za prawdę i honorując je nietylko silną wiarą, ale także brzęczącą gotówką.**

Wobec tego na progu Nowego Roku pragnąłbym stwierdzić z całą stanowczością, że Niemcy, ich państwo i ich czołowe osobistości przepojone są niezłomną wolą i nieugiętem fanatycznem zdecydowaniem doprowadzenia obecnej wojny za wszelką cenę do pozytywnego wyniku, i to również w wypadku konieczności wzięcia na siebie wszystkich, podyktowanych zmiennemi losami, niepowodzeń. Raz jeszcze stwierdzam to, co narzuciła nam i przyszłość i teraźniejszość. Warto, ażeby świat o tem wiedział na przyszłość:

O czem świat musi wiedzieć.

Na podstawie faktów przeszłych i obecnych znamy dokładnie plany naszych przeciwników. Wiadomo nam, jakie zamiary żywią odnośnie do nas zarówno politycy brytyjsko-amerykańscy, jak i władcy bolszewiccy, a koniec końcem ukryte za wszystkimi międzynarodowe żydostwo. **Realizacja tych projektów przyniosłaby nam nietylko całkowite rozdarcie Rzeszy niemieckiej deportację 15 lub 20 miljonów Niemców zagranicę i uciemiężenie reszty naszego narodu, zatrucie naszej młodzieży.** Urzeczywistnienie tych planów przyniosłoby nam przedewszystkiem wygłodzenie miljonów naszych rodaków, nie mówiąc już o tem, że przecież tylko albo można żyć na wolności, albo umrzeć jako niewolnik.

O ile tego rodzaju świadmość do niedawna mogła być albo zakrzyczana, albo odrzucana jako teza propagandowa narodowego socjlizmu, to **dzisiaj jest ona niczem innem jak szczerą i oficjalną proklamacją, ogłoszoną przez polityków i żydów prasowych a tem samem oficjalnem stanowiskiem rządowem krajów, znajdujących się z nami na stopie wojennej.**

Wobec tego i my jesteśmy obecnie zdecydowani na wszystko. Świat powinien wiedzieć o tem, że **Niemcy nigdy i za żadną cenę nie skapitulują,** że Rzesza dzisiejsza wprawdzie jak wszystkie wielkie państwa w przeszłości może być narażona na różnego rodzaju niepowodzenia i klęski, lecz nigdy nie porzuci wytkniętej przez siebie drogi. Niechaj świat uświadomi sobie, że **obecne kierownictwo polityczne Niemiec podziela wszystkie troski i wszystkie cierpienia swego nardu, lecz nigdy nie skapituluje przed troskami lub cierpieniami.** Kierownictwo polityczne Niemiec stwierdza natomiast, że jest ono zdecydowane **przeciwstawić się każdemu kryzysowi** z jeszcze większem natężeniem sił, wyrównać ze spotęgowanym zapałem do pracy to, co stracono przez opieszałość. Stwierdza ono, że wyraża nietylko swe najwyższe uznanie każdemu, spełniającemu swój obowiązek, ale zapewi go, iż **dokonany przezeń wysiłek nie będzie nigdy zapomniany.** Z drugiej zaś strony podkreśla, że **zniszczy każdego kto zamierza wycofywać się ze współdziałania lub zniża się do roli nędznego narzędzia w rękach nieprzyjaciół Rzeszy.**

O co walczą Niemcy.

Umożliwiając nam zapoznanie się z ich zamiarami i to dzięki gadatliwości propagandowej, okazanej we wszelkich wynurzeniach ich polityków, dziennikarzy, przeciwnicy Rzeszy przekonali wszystkich Niemców co do losu, jaki im wyznaczono, gdyby kiedykolwiek mieli przegrać obecną wojnę. **Dlatego też naród niemiecki wojny nie przegra, lecz musi ją wygrać i wygra ją!** Wrogowie Niemiec za wyjątkiem żydów nie zdają sobie sprawy za co walczą. W przeciwieństwie do tego **dla nas jasnym i jednoznacznym jest cel naszych wysiłków wojennych.** Walczymy o byt i o przyszłe istnienie człowieka-Niemca walczymy o naszą ojczyznę, o naszą dwutysiącletnią kulturę, o przyszłość naszych dzieci i wnuków, jednem słowem **walczymy o wszystko to, co stwarza właściwe i podstawowe wartości życia.** Dlatego też Niemcy przybierają postawę, uprawniającą je do wznoszenia modłów do Opatrzności, aby łaskawie oceniła ich zmagania.

Aljanci walczą przeciw kulturze.

Walka obecna już sama w sobie jest bezgranicznie ciężka. Wynika to z istoty przytoczonych już zamiarów przeciwników Niemiec. Ponieważ kierują nimi zamiary wytępienia Niemców, starają się zastosować tę metodę już w czasie wojny i to środkami, jakich nie znała dotychczas cywilizacja ludzka. Burząc miasta niemieckie kierują się oni nadzieją, że uda im się nietylko uśmiercić kobiety i dzieci niemieckie, lecz że potrafią zniszczyć dokumenty tysiącletniej kultury, którym nie mogą przeciwstawić żadnych równorzędnich wartości. Również kampanja niszcząca zabytki kulturalne Włoch podyktowana była analogicznemi względami, będącemi zresztą ukrytym celem wojennym również podczas kontynuowania wojny na terenie Francji, Belgji i Holandji. **Z popiołów i zgliszcz jednak miast niemieckich odrodziła się podobnie do Feniksa niezłomna wola Niemców.** Gdy nadejdzie kres tych lat, szarpanych nędzą i cierpieniem, każdy Niemiec będzie dumny z tego, że może się przyznać do przynależności do narodu niemieckiego. I nadejdzie czas, że **nawet dzisiejsi nasi przeciwnicy odczuwać będą za hańbę uprawiane przez nich obecnie dzieło niszczenia kultury, które po wsze czasy tkwi w naszej pamięci i będzie krwawiącą raną w naszych sercach.**

Niema chyba człowieka w jakimkolwiek większym kraju świata, którbyby lepiej odemnie znał naród swój i jego miasta rodzinne. Do wszystkich miast i miejscowości na terenie Niemiec, które dziś są zburzone, miałem stosunek nietylko historyczny, ale również osobisty. Łączyło mnie z nim od wielu lat nietylko zamiłowanie historyczno-kulturalne i sentyment ludzki, ale byłem związany z ich losem niezmiernie, szczególnie do ich przyszłego rozwoju i rozkwitu. A może ta właśnie okoliczność pozwala mi smutek mój i cierpienie znosić nieco lżej, albowiem wiem może lepiej od kogokolwiek innego, że **kiedyś w przyszłości, gdy skończy się obecna wojna, grody niemieckie powstaną ponownie ze zwałów ruin i gruzów i staną się miejscami urodzin nowego, pięknego życia miejskiego Niemiec.** Powstaną one pod względem zewnętrznym o wiele potężniejsze i ładniejsze, aniżeli były kiedykolwiek przedtem. Miejsce zniszczonych koszarów mieszkalnych zajmą budowle bardziej odpowiadające warunkom higjeny i zdrowia. Wszelkie wymagania społeczno-kulturalne uwzględnione będą w większym stopniu, aniżeli to dotychczas było możliwem. **Lecz mimo to nie będziemy już więcej posiadać licznych zabytków kultury i sztuki o wiecznych wartościach i nie będziemy mieli żadnej możliwości ich odbudować, względnie odtworzyć.** Przedewszystkiem zaś nie możemy już niczem zastąpić ofiar w niezliczonych drogich nam ludziach i strat, poniesionych przez nich w gromadzonych pieszczotliwie i umiłowanym w ciągu długiego życia pamiątek.

Rok największych obciążeń.

Rok 1944 był okresem, który w ramach obecnych potężnych zmagań wojennych przyniósł nam największe obciążenie. Był to rok, w którym również okazało się ponad wszelką wątpliwość, że **burżuazyjny ustrój społeczny nie potrafi już skutecznie przeciwstawić się gwałtownym burzom doby obecnej,** a temmniej nadchodzących czasów. Jedno państwo za drugiem, które nie umiało znaleźć właściwej drogi do przewrotu nawskroś społecznego, znalazło się na drodze, prowadzącej do chaosu. Epoka liberalizmu należy do przeszłości. Tylko dziecko potrafi wierzyć w to, iż obecnej burzy, która objęła wszystkie narody, uda się sprostać półśrodkami parlamentarno-demokratycznemi. Opinja taka przypomina naiwne metody Metternicha, zastosowane swego czasu wobec walczących o swoje prawa do zjednoczenia narodowego. Następstwem braku jakichkolwiek rzeczywiście społecznych nowych wytycznych

życiowych jest **brak woli oporu moralnego nietylko u narodów, ale także brak siły odporu moralnego u czynników kierowniczych tych narodów.** Wszędzie możemy stwierdzić, że **próba jakiegoś tam renesansu demokracji okazała się zupełnie bezowocna.** Pozatem zaś wyszła na jaw obecnie jedna ta wielka prawda:

Europa, jako gęsto zaludniony kontynent ziemi naszej, może albo żyć w takim ustroju, który przy jak najszerszem uwzględnieniu indywidualnych zdolności gwarantuje jak największe rezultaty pracy, hamując przy silnem ujarzmieniu wszelkich egoistycznych popędów i przerostów, albo też państwa, istniejące w obecnej formie w środkowej i zachodniej Europie są niezdolne do życia, to znaczy: państwa te są skazane na zagładę.

Tchórzostwo powodem załamania się.

Oto cała tajemnica, dlaczego w roku ubiegłym za przykładem królewskiej Italji załamały się Finlandja, Rumunja, Bułgarja i Węgry. Załamanie się to należy jednak wytłumaczyć w pierwszym rzędzie tchórzostwem i brakiem zdecydowania czynników kierowniczych. Postępowanie tych czynników może być zrozumiane li tylko jako wynik zgniłej i społecznie amoralnej atmosfery świata burżuazyjnego. **Nienawiść, okazana przytem przez szereg mężów stanu tychże właśnie państw wobec dzisiejszej Rzeszy, w gruncie rzeczy nie jest niczem innem, jak tylko głosem złego sumienia,** jak objawem pewnego kompleksu niższości w stosunku do zasad społeczności ludzkiej, które wydają im się niesamowite, ponieważ reprezentuje ona z powodzeniem pewne dążenia, nie odpowiadające ich gospodarczemu i ograniczonemu egoizmowi oraz związanej z tem politycznej krótkowzroczności.

Niezłomna ufność.

Taki stan rzeczy jednak jest dla Niemców tylko czemś w rodzaju nowego zobowiązania do coraz bardziej zdecydowanego uświadomienia sobie, iż **byt lub niebyt Niemiec w przyszłości zależy od konsekwentnego ukształtowania niemieckiego państwa narodowego** i że wszystkie niezmierzone ofiary, jakie zmuszony jest ponosić naród niemiecki, dadzą się usprawiedliwić tylko pod warunkiem zaistnienia ustroju społecznego, który skończy ze wszystkiemi przywilejami i temsamem nakłada na wszystkich członków narodu nietylko obowiązek ponoszenia równych ciężarów, ale zezwala im również na korzystanie z równych praw życiowych. **Zrozumienie moralnej wartości takiego naszego przekonania i wynikających z tego wytycznych walki przez nas prowadzonej a byt naszego narodu, zagwarantuje każdemu z nas, a przedewszystkiem mnie osobiście, niezmordowaną siłę do kontynuowania obecnego zmagania nawet w najcięższych chwilach i to z nieugiętą wiarą i z niezłomną ufnością w przyszłość.** To przekonanie moje znalazło wymowne echo w reakcji jedynej w swoim rodzaju, z jaką spotkał się apel, do którego wystosowania zmusiły mnie znane okoliczności przeszłego roku. **Miljony Niemców, należących do wszystkich zawodów i wszystkich warstw społecznych, zarówno mężczyźni, jak i kobiety, zarówno chłopcy, jak i dziewczęta, nie wyłączając nawet dzieci, chwyciły za łopaty i kilofy. Sformowały się i sformują się tysiące bataljonów pospolitego ruszenia, formują się niezliczone nowe dywizje. Powstały nowe korpusy artylerji ludowej. Jak z pod ziemi wyrastają brygady artylerji ludowej, miotaczy i dział szturmowych, formacje czołgów, eskadry samolotów myśliwskich zostały uzupełnione i wyposażone w nowe maszyny. Fabryki niemieckie dzięki wysiłkom robotników i robotnic dokonały nieporównanych wyczynów.**

Z temi wysiłkami solidaryzują się w coraz większej mierze przedstawiciele innych narodów, którzy w charakterze sił roboczych, zatrudnionych na terenie Niemiec poznali i **zrozumieli istotę naszej wspólnoty społecznej.** Dzięki temu i korzystając z nadludzkiej wprost pilności i niezrównanego bohaterstwa czerpano nową siłę, o którą rozbiją się wrogowie Niemiec. Proces ten **powtarzać się będzie tak długo, póki nie skończą się pewnego dnia machinacje naszych wrogów.**

Duch i wola Niemców, która wcześniej czy później zmusza ich do tego, wejdzie do historji i określona będzie kiedyś jako cud naszego stulecia. Naród, który na froncie i w samym kraju dokonuje tak jedynych w swoim rodzaju wyczynów, który znosi i przetrwa niesłychane cierpienia, wyjdzie z tego żarzącego się pieca silniejszy i bardziej zwarty niż kiedykolwiek był w swojej historji. **Siła zaś, której Niemcy zawdzięczają wszystkie te zdobycze, a mianowicie żydostwo międzynarodowe, wieczny wróg całego świata, przypłaci próbę zniszczenia Europy i wytępienia jego narodów nietylko zniweczeniem swych zamiarów, lecz sam na siebie sprowadzi zniszczenie.**

Podziękowanie dla całego narodu

Na zakończenie ubiegłego roku w charakterze rzecznika swego narodu, a w chwili obecnej również jako kierownikowi jego losów, **pragnę podziękować z głębi serca, przepełnionego szczerem uczuciem wszystkim nieprzeliczonym miljonom moich rodaków za wszystkie ich cierpienia, zniesione w milczeniu, za ich pracę doprowadzoną do końca.** Słowa me obejmują zarówno mężczyzn, jak i kobiety, a są zwrócone również pod adresem naszych najmłodszych, uszeregowanych w Hitlerjugend. Proszę każdego z nich, aby także w przyszłości nie osłabł, lecz aby miał zaufanie do kierownictwa ruchu naszego i aby z fanatyzmem stoczył do końca naszą ciężką walkę o przyszłość narodu. **Co do mnie, to i w przyszłości postępować będę tak, jak w przeszłości i uczynię wszystko, aby zapewnić nam zwycięstwo.** Rzadziej dlatego obecnie przemawiam, bynajmniej nie z tego powodu, jakobym nie chciał lub nie mógł mówić, lecz tylko dlatego, że **praca moja nie zezwala na przemówienia.** Albowiem sądzę, że najwyższym moim obowiązkiem w chwili obecnej jest nieustanne myślenie i nieustanna **praca nad podwyższeniem siły naszych armij,** nad wprowadzeniem lepszego rodzaju broni i sprzętu, nad formowaniem nowych jednostek i nad oddaniem do dyspozycji ich wszystkich sił, dających się zmobilizować z pośród Niemców. A prawdopodobnie już teraz przeciwnicy Niemiec zaczynają powoli zdawać sobie sprawę z tego, że nie spałem w czasie mego milczenia.

Wkońcu pragnę zapewnić was ponownie, że moja wiara w przyszłość jest niewzruszona. Na kogo Opatrzność zsyła tyle ciężkich doświadczeń, tego powołała chyba do najwyższych zadań. Dlatego jedyna moja troska skupia się na wysiłku, podjętym celem przeprawienia Niemiec przez okres obecnie ciężki, a **otworzenia tem samem bramy do przyszłości, w którą wierzymy wszyscy, a w imię której niezmordowanie walczymy i pracujemy.**

Nie mogę zakończyć swego apelu bez podziękowania Wszechmogącemu za pomoc użyczoną niezmiennie Niemcom i ich czynnikom kierowniczym, jak również za siłę, którą nas obdarzył, abyśmy okazali się twardszymi od trosk i niebezpieczeństw. Jeżeli w związku z tem wspominam o podziękowaniu za uratowanie mojej własnej osoby, to czynię to tylko dlatego, ponieważ jestem szczęśliwy, że żyję i że będę mógł w ten sposób i nadal służyć memu narodowi. Jako rzecznik Rzeszy pragnę złożyć wobec Wszechmocnego uroczyste ślubowanie, iż także w Nowym Roku wierni i nieugięcie oddani naszym obowiązkom wierzymy niezwruszenie, iż nadejdzie dzień, kiedy zwycięstwo przechyli się ostatecznie na tę stronę, która jest jego najbardziej godna: na stronę Niemiec".

Bezskuteczne ataki aljantów na południowy zachód od Bastogne.

Nieznaczna działalność bojowa na pozostałym froncie zachodnim. — Na Węgrzech odparto liczne ataki sowieckie w rejonie Szekesfehervaru i Felsögalla. — Ciężkie walki w Kurlandji trwają.

Berlin, 31 grudnia. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 30 grudnia:

W północnej części belgijsko-luxemburskiego rejonu bojowego nieprzyjaciel z obydwu stron Stavelot przeszedł do akcji obronnej, podczas gdy na południe od Bastogne w gwałtownych, ale nadaremnych atakach próbuje wyłamać ten filar naszego frontu. Nad rzeką Sauer trwają lokalne walki. W dniu wczorajszym nasze wojska zniszczyły w Belgji i Luxemburgu 37 nieprzyjacielskich czołgów i pancernych wozów zwiadowczych.

Niemieckie lotnictwo bojowe i bliskiego wsparcia przeprowadziło nocy ubiegłej ponownie skuteczne uderzenia na dowóz nieprzyjacielski. Formacje jednego z korpusów artylerji przeciwlotniczej zadały przeciwnikowi w walce lądowej wysokie krwawe straty i zestrzeliły w ostatnich 10 dniach 190 samolotów amerykańskich, w czem 15 szybowców transportowych, załadowanych amunicją artyleryjską.

Na pozostałym froncie zachodnim w dalszym ciągu panował spokój w działaniach bojowych.

Londyn, Antwerja i Leodjum znajdują się pod ciągłym obstrzałem broni dalekonośnych.

We Włoszech środkowych doszło tylko do potyczek, nie posiadających żadnego istotnego znaczenia.

Na Węgrzech nasze wojska odparły liczne natarcia bolszewickie w rejonie Szekesfehervaru i Felsögalla. W toku niespodziewanych wypadów pancernych oraz skoncentrowanym ogniem artyleryjskim na pozycje przygotowawcze zadano nieprzyjacielowi ciężkie ciosy i poniósł on wysokie krwawe straty. W walce o pewną miejscowość zniszczono 10 z pośród 25 atakujących czołgów sowieckich.

Na obszarze Budapesztu formacje niemieckie i węgierskie odrzuciły gwałtowne natarcia bolszewickich czołgów i piechoty. Na północ od rzeki Eipel bolszewicy we wzmożonym stopniu wywierają nacisk w kierunku północnym. Pod miejscowością Szeczeny i w rejonie źródeł Sajo powtarzane natarcia sowieckie pozostały bez skutku.

W Kurlandji punkty ogniskowe ciężkich walk obronnych znajdowały się w dniu wczorajszym w rejonie na północ od Doblen. Nasze wojska w przykładnej, nieugiętej postawie odrzuciły wszystkie natarcia, o ile nieprzyjaciel już poprzednio nie został rozproszony na pozycjach przygotowawczych artylerją i granatnikami.

Bombowce i myśliwce anglo-amerykańskie również w dniu wczorajszym kontynuowały swe ataki terorystyczne na ludność cywilną w Niemczech południowych i zachodnich, szczególnie w rejonie nadreńsko-meńskim. Ciężkie szkody w budynkach powstały przedewszystkiem w Bingen oraz podczas nocnego ataku Anglików w miejscowościach obszaru nadreńsko-westfalskiego. Na skutek akcji myśliwców i artylerji przeciwlotniczej lotnictwa Anglo-Amerykanie stracili wczoraj podczas tych ataków 47 samolotów, w czem 25 czteromotorowych bombowców.

Ogień dalekonośny na Leodjum i Antwerpję trwa

Nowy sukces niemieckich łodzi podwodnych.

Berlin, 1 stycznia. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 31 grudnia:

W bitwie zimowej pomiędzy Mozą a Mozelą obydwie strony rzuciły do akcji tak znaczne siły, że przy odsłonięciu pozostałych frontów uwikłała się w tej bitwie połowa wszystkich dywizyj stojących na zachodnim placu boju. Jej punkty ciężkości znajdują się w rejonie Rochefortu i Bastogne. Atakom naszym na południowy zachód i południowy wschód od Bastogne próbował nieprzyjaciel przeciwstawić się, prowadząc silne przeciwnatarcia na południową flankę naszego klinu ofensywnego. W zaciętych walkach udaremniono ten zamiar. Zniszczono przytem 34 czołgi nieprzyjacielskie. Bitwa toczy się dalej.

Ogień dalekonośny na nieprzyjacielskie bazy zaopatrzeniowe Leodjum i Antwerpję trwa nadal.

Na wybrzeżu liguryjskim rozbito na południe od miejscowości Massa próbę lądowania słabszych sił nieprzyjacielskich. Przeciwnik pozostawił licznych zabitych i jeńców. Na pozostałym froncie w środkowych Włoszech nie doszło również wczoraj do żadnych działań bojowych o poważniejszem znaczeniu.

Na węgierskim obszarze bojowym bolszewicy po swych wysokich stratach, poniesionych w ostatnich tygodniach prowadzili pomiędzy Drawą, Jeziorem Błotnym i południową granicę Słowacji tylko nieskoordynowane natarcia, które odparto. Próby ich wtargnięcia z kilku stron do Budapesztu rozbiła dzielna załoga niemiecko-węgierska na krańcach miasta. W bitwie obronnej na zachód i północ od Budapesztu bolszewicy stracili w czasie od 20 do 27-go grudnia 415 czołgów.

Wzdłuż granicy słowackiej nieprzyjaciel rozszerzył na dalsze odcinki swe próby przełamania, skierowane na północ. W uporczywych walkach górskich odparto albo powstrzymano po nieznacznych sukcesach początkowych ataki nieprzyjacielskie pomiędzy rzeką Gran a rejonem źródeł rzeki Sajo. Na froncie ciągnącym się od wschodniej Słowacji aż po Niemen w dalszym ciągu panowała nieznaczna działalność bojowa.

Po 10 dniach gwałtownych walk osłabła wczoraj trzecia bitwa na obszarze Kurlandji. Tam, gdzie nieprzyjaciel jeszcze zaatakował, wojska jego utknęły w naszym ogniu.

Amerykańskie formacje terorystyczne dokonały za dnia wypadów na rejon Niemiec zachodnich i południowo-zachodnich i prócz innych miejscowości zaatakowały szczególnie Kassel i Kayserslautern. W godzinach wieczornych formacje brytyjskie ponownie zrzuciły liczne bomby na Köln. Ataki nękające kierowały się na Hannover. Na nieprzyjacielskie ataki terorystyczne odpowiada się w dalszym ciągu ogniem odwetowym skierowanym na Londyn.

Niemieckie łodzie podwodne kontynuują ciężką walkę z nieprzyjacielską żeglugą dowozową. Na wodach przybrzeżnych wokół Anglji zatopiły one ponownie 6 statków o łącznej pojemności 25.600 brt, w czem jeden frachtowiec załadowany amunicją.

Gwałtowne walki w południowej części frontu zachodniego.

Front na obszarze Kurlandji zdecydowanie w rękach niemieckich.

Berlin, 2 stycznia. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 1 stycznia:

Na południowym froncie rejonu naszego włamania pomiędzy Mozą a Mozelą toczyły się gwałtowne walki. Ponawiane próby Amerykanów wgniecenia znacznemi siłami pancernemi pozycyj naszych na południe i na zachód od Bastogne pozostały bez skutku i kosztowały ich szczególnie wysokie straty w materjale i ludziach. Nasze wypróbowane formacje w walkach szalejących przez cały dzień zniszczyły 121 czołgów i pancernych wozów zwiadowczych oraz liczne kolumny nieprzyjacielskie.

W Alzacji-Lotaryngji nasze wojska przeprowadziły szereg wypadów na ogołocony obecnie z znaczniejszych sił front amerykański. Z obydwu stron Bitsch zaatakowały one na szerokim froncie pozycje nieprzyjacielskie czat zbrojnych, wypierając te oddziały na główną linję bojową.

Nieprzyjacielska komunikacja dowozowa we Francji północnej oraz Belgji była ubiegłej nocy celem skutecznych ataków naszego lotnictwa bojowego i myśliwskiego.

Leodjum i Antwerpja znajdują się pod bezustannym obstrzałem naszych broni dalekonośnych.

We Włoszech środkowych odparto nieprzyjacielskie wypady zwiadowcze w górach na południe od Imola oraz na obszarze Romanji. Poruszenia i koncentracje oddziałów brytyjskich zwalczane silnym ostrzeliwaniem.

Mimo kilkakrotnych ataków bolszewickich sytuacja na Węgrzech pozostała bez zmian na całym froncie pomiędzy Drawą i granicą słowacką oraz pod Budapesztem. Punkt ogniskowy walk wczorajszych znajdował się w rejonie nadgranicznym Słowacji pomiędzy Granem a górnym biegiem Eipel. Za wyjątkiem kilku zaryglowanych w międzyczasie włamań, natarcia nieprzyjacielskie załamały się jeszcze przed naszemi pozycjami.

Na całym pozostałym froncie wschodnim aż po Niemen dzień przebiegł bez szczególnych wydarzeń.

W Kurlandji nieprzyjaciel podjął znawu swe ataki tylko w rejonie na północny zachód od Doblen. Nasze dywizje w uporczywych walkach rozbiły przeprowadzone po gwałtownem przygotowaniu ogniowem próby przełamania się bolszewików, którzy ponieśli przytem wysokie krwawe straty.

W 11 dniach ciężkich walk formacje armji lądowej, oddziałów SS i jednostek SS złożonych z ochotników łotewskich, walczących pod naczelnemi rozkazami generała-pułkownika Schörnera i wybitnie wspierane przez powietrzne formacje i jednostki artylerji przeciwlotniczej lotnictwa pod rozkazami swego naczelnego dowódcy generała lotnictwa Pflugbeila, odrzuciły nawałę 46 dywizyj strzeleckich i 22 formacyj czołgów i dział szturmowych. Dzięki nadzwyczajnym wyczynom dowództwa i oddziałów front na obszarze Kurlandji, za wyjątkiem mało ważnych strat terenowych, pozostał zdecydowanie w naszych rękach. W czasie od 21 do 31 grudnia zniszczono 513 czołgów oraz zdobyto 79 dział i 267 karabinów maszynowych. Krwawe straty nieprzyjaciela są niezwykle wysokie. Artylerja przeciwlotnicza lotnictwa zestrzeliła w czasie walk 112 samolotów sowieckich. Jednostki myśliwskie strąciły 145 dalszych aparatów.

Anglo-amerykańskie formacje terrorystyczne kontynuowały swe ataki na obszar Niemiec zachodnich i zrzuciły bomby na miasta w Niemczech północnych i północno-zachodnich. Większe szkody w dzielnicach mieszkaniowych powstały przedewszystkiem na terenie Wielkiego Hamburga oraz podczas nocnego ataku Anglików na miejscowość Oberhausen. We wczesnych godzinach wieczornych stolica Rzeszy była celem nalotu szybkich brytyjskich samolotów bojowych. Lotnictwo myśliwskie i artylerja przeciwlotnicza lotnictwa zniszczyły 75 anglo-amerykańskich samolotów w większości czteromotorowych bombowców.

W godzinach przedpołudniowych dnia 31 grudnia ub. r. artylerja przeciwlotnicza marynarki zestrzeliła ponad wyspami wschodnio-fryzyjskiemi 9 czteromotorowych bombowców. Tym samym marynarka wojenna i handlowa zestrzeliła w miesiącu grudniu łącznie 99 samolotów nieprzyjacielskich.

Jak donosi radjo watykańskie zmarł wskutek udaru serca biskup Faenzy, Monsignor Scalante, pod wpływem licznego bombardowania i ostrzeliwania miasta Faenza, w którym pozostawał do tego czasu.

*

Zmarł nagle w Sewilli w piątek były kanclerz arcybiskupa sewilskiego, Bernal Zurita.

KRONIKA

STYCZEŃ 2 Wtorek

Dziś: Makarego op.
Jutro: Genowefy

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 16.40 do 7.15

Ofiary dla uchodźców z Warszawy.

Na rzecz uchodźców z Warszawy złożyli ostatnio:

Ewa, Ryszard Roma z kolędy świątecznej kwotę 500 zł (pięćset złotych).

Grupa „Dorożkarzy Konnych w Krakowie kwotę 1.350 zł (tysiąc trzysta pięćdziesiąt złotych).

Rodzina L. Radwanek z Przegorzał zamiast kwiatów na trumnę jego brata Karola Radwanka kwotę 500 zł (pięćset złotych).

Wszelkie ofiary, składane na rzecz uchodźców z Warszawy Redakcja „Gońca Krakowskiego" przyjmuje codziennie w godz. od 8—11 i od 16—17.

Wypłata zasiłków rentowych w styczniu 1945.

(tp) Wypłata zasiłków z ubezpieczenia rentowego robotników i pracowników umysłowych oraz z ubezpieczenia wypadkowego nastąpi w styczniu 1945 roku.

Osoby pobierające zasiłki, a zamieszkałe w Krakowie i okolicy będą mogły podjąć odnośne kwoty w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie (ul. Piekarska 4), w godzinach od 8-ej do 12-ej, w następujących dniach:

2 stycznia 1945 roku (osoby, których nazwiska zaczynają się od liter A—J;
3 stycznia (osoby, których nazwiska zaczynają się od liter K—Ł);
4 stycznia (osoby, których nazwiska zaczynają się od liter M—P);
5 stycznia (osoby, których nazwiska zaczynają się od liter R—S);
8 stycznia (osoby, których nazwiska zaczynają się od litery T—Z).

Wszystkie pozostałe osoby — to znaczy nie mieszkające w Krakowie i okolicy Krakowa — podejmą należny im zasiłek w tej Ubezpieczalni Społecznej (względnie jej oddziałach), która położona jest najbliżej ich miejsca zamieszkania.

Wypłata zasiłków osobom upoważnionym przez zasiłkobiorców może nastąpić tylko za przedłożeniem upoważnienia z uwierzytelnionym podpisem zasiłkobiorców.

Ze scen i estrad Krakowa.

„Jasełka" i „Trzy świnki" w jednem przedstawieniu.

Jutro, w środę o 16 (4 pop.) w Starym Teatrze, Tymoteusz Ortym wystawia wielkie podwójne przedstawienie. Odegrane zostaną „Jasełka Polskie" w 3 obrazach ze śpiewami i tańcami oraz najweselsza bajka „Trzy świnki" w trzech aktach. W przedstawieniu bierze udział przeszło 80 osób! Będzie to naprawdę rewelacyjne widowisko, bo za jednym biletem zobaczymy dwie olśniewające baśni. I wrzaseń i śmiechu będzie bez liku!

Kasa teatru czynna jest od 10 do 13 i od 15 do 17.30. Dyrekcja uprasza o wcześniejsze nabywanie biletów. Ceny miejsc normalne.

*

Krakowski Polski Teatr Kukiełek, Stradom 15:
Wtorek, 2 stycznia 1945, godz. 17: Bajka dla dzieci p. t. „Jaś i Małgosia".

Skrypty nadesłane do Redakcji winny być pisane jednostronnie, czysto i czytelnie.

Specjalne transporty przewożą ciężko rannych z rejonu przyfrontowego do spokojnych okolic.

(tp) Jednem z następstw powstania warszawskiego jest i to, że wszelkie lecznice na terenie okręgu warszawskiego wciąż jeszcze pełne są rannych i chorych. Szpitale w Piastowie, Konstancinie, Ursusie, Włochach i Pruszkowie, mieszczące w swych murach wyłącznie mieszkańców Warszawy, stale narażone są na skutek bliskości frontu na działalność akcji nieprzyjaciela, który — jak to praktyka wykazała w wielu wypadkach, niezbyt troszczy się o wybieranie celów, zwalczanych bronią pokładową i bombami.

W takiej sytuacji ciężko chorzy, przebywający w tych szpitalach, nie mają warunków na przebycie, tak jakby należało, okresu rekonwalescencji. Spokój zakłócany jest bezustannie przez lotników sowieckich. Aby chorym umożliwić powrót do zdrowia w warunkach spokojnych, Wydział Spraw Zdrowotnych przy urzędzie gubernatora warszawskiego, dzięki przychylnemu poparciu władz wojskowych, przystąpił obecnie do przetransportowywania ciężko chorych osób cywilnych do spokojnych okolic. Do tego celu oddało nawet wojsko specjalny pociąg sanitarny.

Podobnie jak w połowie października, kiedy to również użyto specjalnych pociągów sanitarnych, celem przewiezienia do szpitali warszawskich ciężko chorych i rannych, także teraz poszczególne szpitale podwarszawskie będą mogły przewieźć swych pacjentów do najbliżej położonych stacyj kolejowych, skąd pociągami odwiezie się ich dalej. Transport ze szpitali do pociągu sanitarnego odbywa się przy użyciu wojskowych samochodów sanitarnych tak, że chorym oszczędza się przez to wszelkich zbytecznych cierpień, związanych z przewożeniem i załadowaniem. Poza tem poszczególne szpitale oddały do dyspozycji lekarzy i pielęgniarki, którzy mają opiekować się chorymi w czasie podróży. Chorzy otrzymują na drogę: biały i czarny chleb, masło, wędlinę oraz puszkę sardynek.

Jeszcze ostatnie chwile pobytu na przyfrontowych obszarach dostarczyły ciężko chorym osobom cywilnych nowych dowodów na to, jakiemi metodami posługuje się w walce lotnictwo sowieckie. Oto na jednej ze stacyj bolszewickie samoloty nurkowe zaatakowały bombami i bronią pokładową pociąg sanitarny, oznaczony wyraźnie symbolami Międzynarodowego Czerwonego Krzyża — czerwonym krzyżem na białem polu. Ofiarą tego niecnego i sprzecznego z wszelkiemi zasadami prawa międzynarodowego napadu padło ciężko chore dziecko, dorosły mężczyzna, który wkrótce zmarł na skutek odniesionych ran, jak również niemiecki sanitarjusz, należący do obsługi pociągu. Dopiero z nastaniem ciemności pociąg opuścił rejon frontowy i już bez przeszkód zdołał przewieźć chorych w spokojne miejsce. Tam zostali oni natychmiast przeniesieni do przygotowanych na ich przyjęcie szpitali.

Akcja przewożenia chorych ze szpitali podwarszawskich dokonywana jest oczywiście z zachowaniem wszelkich zasad, stosowanych przy tego rodzaju transportach. Każdy pacjent zaopatrywany jest w wykaz chorobowy, który zawiera dane odnośnie samej choroby, uprawnienie do transportu oraz cel podróży.

Ludność polska na terenach przyfrontowych, a szczególnie ciężko chorzy, odnieśli się wielkiem uznaniem i zadowoleniem do tej akcji. Stanowi ona bowiem jaskrawy kontrast z temi doświadczeniami, jakie poczynili ci ludzie w bezpośredniem czy też pośredniem zetknięciu się z metodami, któremi posługują się po tamtej stronie frontu.

Pomoc dla warszawskich kolejarzy i członków ich rodzin.

(tp) Jak już informowaliśmy, również akcja pomocy dla warszawskich kolejarzy i ich rodzin rozwija się pomyślnie. Ponieważ o świadczeniach przewidzianych dla wyżej wspomnianych osób wiedzą głównie kolejarze służby czynnej, przypominamy szczególnie ewakuowanym kobietom, a zwłaszcza osobom pobierającym emeryturę lub zapomogę, o środkach zaradczych przeznaczonych dla uchodźców warszawskich.

Osoby te powinny pamiętać, iż mężowie zaufania sprawujący czynności przy punktach rozdzielczych Zaopatrzenia Opałowego są zarazem pośrednikami przy udzielaniu wszelkiego rodzaju środków pomocy. Stąd też wszyscy ewakuowani winni wejść w porozumienie z mężami zaufania, którzy nie są bynajmniej zasuszonymi biurokratami, spełniającemi swe funkcje według z góry ustalonego szablonu, lecz są to ludzie, którzy każdemu zainteresowanemu służą wydatną radą i czynem oraz chętnie udzielają pomocy w granicach zakreślonych możliwości.

Mężowie zaufania są naprzykład bardzo pomocnymi przy dostarczaniu środków opałowych lub przy wyszukiwaniu jakiegoś zatrudnienia. — Na wielu przykładach mieliśmy możność przekonania się, że kobiety oraz osoby podeszłe wiekiem nie zawsze chciałyby być ciężarem dla swych krewnych czy też znajomych, u których chwilowo przebywają, lecz pragnęłyby same zarobić parę groszy na swe utrzymanie. I nawet lepiej jest, gdy osobom tym dostarczy się takiej pracy, która im najbardziej odpowiada i na której się znają — niż mieliby pracować w nowym dla siebie zawodzie.

Członkowie rodzin kolejarzy w dalszym ciągu mają prawo do korzystania z opieki lekarskiej. U mężów zaufania można zasięgnąć bliższych informacyj: gdzie urzęduje najbliższy lekarz kolejowy, gdzie mieszka specjalista, wreszcie gdzie znajduje się kolejowa przychodnia lekarska itd. itd. U mężów zaufania mogą osoby potrzebujące pomocy, a bytujące w ciężkich warunkach otrzymać również doraźne zapomogi pieniężne z funduszów Kolejowej Opieki Społecznej.

Jak nam komunikują, Kolej Wschodnia zamierza w najbliższym czasie dostarczyć członkom rodziny dodatkowego wyżywienia, jak to uprzednio miało miejsce.

Przedłużenie zwolnień od prac okopowych.

(tp) Według komunikatu odnośnych władz, przedłużenie kart zwolnień dla nie-niemieckich pracowników, chronionych przedsiębiorstw gospodarczych w mieście Krakowie nastąpi w dniu 2 i 3 stycznia 1945 roku na okres od 1 do 15 stycznia 1945 r. przez Okręgową Izbę Gospodarczą.

Kierownicy przedsiębiorstw względnie ich upełnomocnieni zastępcy obowiązani są zgłosić się o przedłużenie ważności kart we właściwej grupie gospodarczej. Zwraca się uwagę, że odnośne władze będą przedłużać ważność tylko tych kart zwolnień, które posiadają okrągły stempel budowy okopów: Bochnia, Słomniki względnie Miechów. Firmy, które jeszcze nie przeprowadziły formalności za pierwszą i drugą dekadę grudnia, wzywane są, aby formalności tych dopełniły przy załatwieniu przedłużeń ważności kart zwolnień za trzecią dekadę grudnia 1944 r.

Kierownicy przedsiębiorstw, którzy nie spełnili obowiązku odnośnie budowy szańców, będą pociągani do odpowiedzialności przez władze policyjne. Szczegóły, dotyczące miejsca i terminów przedłużania kart zwolnień, opublikowano w prasie codziennej. Zwraca się uwagę, że przedłużanie zwolnień nastąpi wyłącznie w oznaczonych terminach.

Nieprzestrzeganie terminów pociągnie za sobą utratę prawa przedłużenia.

Z wydawnictwa książek szkolnych.

Ostatniemi czasy pojawiły się dwie nader pożyteczne książeczki: jedna „Czytanka polska na drugą klasę", Wydawnictwa Szkolnego Sp. z. o. o., Kraków 1944 i Zofji Obmińskiej: „Łatwe rachunki na I klasę", wydawnictwa gazetki szkolnej „Ster".

Jeśli idzie o dwie pierwsze klasy szkoły powszechnej, to należy przyznać, iż książki te wypełniły poważną lukę — powstałą wskutek braku odpowiednich podręczników — jaka istniała w tych dwóch podstawnych przedmiotach szkoły powszechnej, ułatwiając ogromnie pracę nauczyciela i dziecka.

„Czytanka polska" dała nauczycielowi możność korzystania z systematycznej i logicznie ułożonej treści książki, napisanej z dużem znawstwem psychologji dziecka. Książeczka starannie wydana, jak na wojenne czasy, papier dobry. Winieta książeczki ozdobiona pięknie, podobnie, jak i ilustracje do czytanek staranne, dostarczające różnorodnego tematu do ćwiczeń, szczególnie opisowych i słownikowych.

Książeczka ma 93 strony + 3, poświęcone opisowi treści. Dużą zaletą tej książki jest poglądowość. Jest to zbiorowa praca 36 autorów, a prace niektórych są znane szerokim kołom czytelników, jak np. Lenartowicza, Konopnickiej, Zarembiny. Wszystkie czytanki, a jest ich 82 i wierszyki 54, ułożone wedle czterech pór roku, dotyczą bezpośredniego otoczenia dziecka tak z miasta, jak i wsi.

Umiejętny dobór czytanek i problemy w nich omawiane, traktujące rzemiosło, pracę na roli i obrazki obyczajowe pozwalają dziecku na swobodne poruszanie się w materjale i zrozumienie jego.

Materjał opracowań duży, tak, iż wybór, zależnie od zainteresowania dzieci znaczny. Nie brak i utworów o charakterze scenicznym, jak: „Czym kto będzie?" E. Sz. Zarembiny, gdzie nauczyciel ma możność wyzyskania naturalnych skłonności aktorskich dziecka.

Są również i zagadki, skłaniające dzieci do logicznego myślenia, a ilustracje znowu czytanek wpływają na wyobraźnię dziecka, rozwijając jego umysł i zmysł estetyczny.

Jedynie tylko druk czytanek jest zamały i poziom czasami za wysoki, tak, iż podręcznik ten mógłby służyć z powodzeniem do klasy III, co niejednokrotnie ma zastosowanie wskutek braku należytych podręczników do tej klasy.

„Łatwe rachunki dla I klasy szkół powszechnych" Zofji Obmińskiej są książeczką o dużych walorach pedagogicznych i metodycznych.

Książeczka obejmuje stron 80 wraz z kolejnym spisem rzeczy. Starannie opracowana i wydana, składa się z III części:

I. Ćwiczenia przygotowawcze.
II. Pierwsza dziesiątka.
III. Numeracja, dodawanie, odejmowanie i początki mnożenia w zakresie 20.

Pierwszych ośm stron poświęca autorka umyślnie ilustracjom figuralnym, jako wprowadzenie dziecka i oswojenie go z cyframi. Treść ilustracji zaczerpnięta jest z życia bezpośredniej obserwacji dziecka siedmioletniego, jak: dziecko, idące do szkoły, to znowu bawiących się dwoje dzieci dwiema piłkami, czy dwie dziewczynki, idące przez kładkę i t. p. Pieski, kotki, gołąbki, rybki, gęsi, jabłka czy wiśnie — to wszystko wykładniki łatwe, któremi posługuje się autorka, są dostępne i znane każdemu dziecku i ogromnie ułatwiające zrozumienie lekcji. Cyfry duże, optycznie zmuszają wprost do zrozumienia danej lekcji. Można zaryzykować twierdzenie, iż dziecko potrafi się samo uczyć liczyć do 20-tu w zakresie dodawania, odejmowania czy mnożenia, do czego przyczynia się jeszcze poglądowy system lekcyj. Wystarczy umiejętnie i dyskretnie niem kierować, a samo zacznie liczyć. Wystarczy, by ono patrzało na ilustracje i cyfry, a do patrzenia i zainteresowania się cyframi pobudzają je obrazki

Po przerobieniu całości 3 działań do 20-tu dostarcza autorka jako repetytorjum całego szeregu zadań — zagadnień praktycznych i ogromnie logicznie ułożonych ćwiczeń na końcu książeczki. Mogą one służyć uczącemu jako zadania domowe lub zagadnienia do rozwiązań w klasie, celem urozmaicenia nauki.

Książeczkę należy uważać jako wstęp do dalszego opracowania podręczników do klas następnych. Jeśli następne napisane będą z takiem znawstwem przedmiotu, taką logiką i znajomością psychologji dziecka, to autorka może mieć pełnię zadowolenia, że dobrze się dziatwie szkolnej przysłużyła.

D. Zetyński.

Obwieszczenia urzędowe

Obwieszczenie

Urzędu Gospodarowania Wytworami Chemicznymi w Generalnym Gubernatorstwie o wywołaniu i ważności odcinków kart na mydło i kart gospodarstwa domowego. Z dnia 24 grudnia 1944 r.

Na podstawie rozporządzenia w sprawie gospodarowania towarami w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 2 marca 1944 r. (Dz. Rozp. GG. str. 103) w połączeniu z rozporządzeniem o założeniu Urzędu Gospodarowania Wytworami Chemicznymi w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 9 kwietnia 1941 r. (Dz. Rozp. GG. str. 198) obwieszcza się co następuje:

a) Zestawienie dotychczas wywołanych odcinków kart na mydło i kart gospodarstwa domowego dla Niemców (od września do grudnia 1944 r.) i dla osób nie będących Niemcami (od września 1944 r. do lutego 1945 r.).

	Niemcy mężczyźni DM	Niemcy kobiety DF	Niemcy dzieci DK	Osoby nie będące Niemcami ND
1 pudełko pasty do butów *)	19	19	19	19
1 pudełko pasty do butów *)	23	23	23	23
1 tuba pasty do zębów (Chlorodont lub Miradont) **)	21	21	21	—
10 gr przędzy do cerowania i 200 m sztucznego jedwabiu do szycia	24	24	24	—
100 m sztucznego jedwabiu do szycia	—	—	—	24
aż do 1 tony węgla ***)	32	32	—	32
4 pudełka zapałek	33	33	28	—
1 mydło do golenia ****)	—	—	—	30
5 nożyków do golenia jednorazowo za ostemplowaniem karty na mydło ****)	tak	—	—	tak
10 nożyków do golenia ****)	20	—	—	20
1 para pantofli domowych	26	26	—	—
2 świece użytkowe (dla celów obrony przeciwlotniczej)	27	27	27	—
1 świeca użytkowa (dla celów obrony przeciwlotniczej)	—	—	—	27

Do tego dochodzą odcinki na mydło do mycia (piankowe), proszek do prania i mydło do golenia odpowiednio do nadruku.

Grzebienie, smoczki dla dzieci, podkładki gumowe, podkładki igelitowe, spodenki pieluszkowe dla dzieci, wodę kolońską (jak dalece zapas starczy) wolno wydawać placówkom sprzedaży również tylko za oddaniem wywołanych odcinków; odnośne wywołane punkty zostały podane do wiadomości placówkom sprzedaży.

b) Czas ważności i realizacja wywołanych odcinków.

Realizacja wywołanych odcinków dozwolona jest tylko dopuszczonym kupcom zaufania. Placówki sprzedaży winny niniejsze obwieszczenie umieścić na widocznym miejscu w miejscu sprzedaży.

Odcinki na mydło do mycia (piankowe) i proszek do prania ważne są również w miesiącu następującym po miesiącu wydrukowanym na karcie.

Pozostałe wywołane odcinki realizowane będą najdłużej do dnia 31 stycznia 1945 r. (przy kartach na mydło dla osób nie będących Niemcami do dnia 31 marca 1945 r. włącznie). Placówki sprzedaży winny po upływie terminu ważności odcinka, przy wywołanych odcinkach najpóźniej do dnia 3 lutego 1945 r. (przy karcie na mydło dla osób nie będących Niemcami do dnia 3 marca 1945 r.) — miarodajną jest data stempla pocztowego — rozliczyć z właściwym starostą powiatowym lub miejskim (urząd gospodarki) przyjęte wywołane punkty i mogą według obowiązujących postanowień dać sobie ewentualnie wystawić karty ponownego nabycia na zakup u hurtownika lub wytwórcy.

c) oddawanie przez wytwórców i hurtowników wyrobów wywołanych na odcinki karty na mydło i karty gospodarstwa domowego.

Oddawanie wymienionych wyrobów winno nastąpić jedynie za ważne karty ponownego nabycia (Instrukcja Rządu Generalnego Gubernatorstwa, Główny Wydział Gospodarki, o wprowadzeniu karty ponownego nabycia z dnia 6 czerwca 1944 r., Dz. Urz. str. 889) lub na specjalne zlecenie właściwego urzędu gospodarowania do kupców zaufania (placówki sprzedaży).

Odnośnie do materiałów włókienniczych obowiązują obowiązują postanowienia specjalne właściwego urzędu gospodarowania. Karty ponownego nabycia na świece należy dodatkowo obliczyć za pośrednictwem właściwego urzędu gospodarki z gubernatorem okręgu (wydział gospodarki). To samo odnosi się odpowiednio do rozliczenia 26 wywołanego odcinka. Odnośnie do 32 wywołanego odcinka (węgiel) obowiązują instrukcje Urzędu Gospodarowania Węglem.

d) Różne.

Dostawa do placówek sprzedaży zależna jest od warunków transportowych. Konsumenci proszeni są o uwzględnienie tego przy przejściowym braku towarów. Placówki sprzedaży winny w takim wypadku (przy tworzeniu się ogonków przed placówkami sprzedaży) za pomocą wywieszki na widocznym miejscu w oknie wystawowym podać dalsze placówki sprzedaży lub terminy sprzedaży.

Należy przestrzegać przepisów władz kształtowania cen. Dozorowanie i karanie uchybień dokonanych przez placówki sprzedaży należy do starosty powiatowego lub miejskiego (urząd gospodarki) według wskazówek gubernatora okręgu (wydział gospodarki). Obowiązują przepisy karne rozporządzenia w sprawie gospodarowania towarami w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 2 marca 1944 (Dz. Rozp. GG. str. 103).

Krakau, dnia 24 grudnia 1944 r.

Kierownik Urzędu Gospodarowania Wytworami Chemicznymi w Generalnym Gubernatorstwie F r i e d e.

*) W miarę możności za oddaniem pustych pudełek.
**) Inne kosmetyki i środki do czyszczenia zębów są do nabycia w wolnym handlu.
***) Tylko łącznie z ważną kartą na węgiel.
****) Tylko dla mężczyzn, przy osobach nie będących Niemcami jedynie przy równoczesnym przedłożeniu dowodu osobistego.

ZARZĄDZENIE w sprawie usuwania śniegu i lodu oraz obowiązku posypywania chodników w mieście Krakau. — Z dnia 13 grudnia 1944 r.

Na podstawie art. 2a rozporządzenia z dnia 16 marca 1928 r. o usuwaniu nieczystości i wód opadowych w brzmieniu ustawy z dnia 31 marca 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr. 24 poz. 210) w związku z rozporządzeniem o postępowaniu przymusowym w administracji z dnia 22 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 36 poz. 342) i rozporządzeniem o postępowaniu karno-administracyjnym w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 13 września 1940 r. (Dz. Rozp. GG I str. 300) celem zapewnienia prawidłowego używania ulic na obszarze miasta Krakau, zarządza się, co następuje:

1. **Posiadacze nieruchomości położonych przy ulicach** (właściciele domów i parcel, administratorzy oraz dozorcy domów) **są obowiązani usuwać śnieg z chodników, ścieków i połowy jezdni położonej przed realnością.** Kierownicy placówek służbowych i właściciele firm mają wyznaczyć jedną lub więcej osób odpowiedzialnych, które będzie można w razie potrzeby pociągnąć do odpowiedzialności karnej za wykroczenie przeciwko temu obowiązkowi.
2. Usuwanie śniegu należy rozpoczynać tak wcześnie, a podczas dnia powtarzać tak często, aby śniegu nie udeptano lub aby go nie ubiły pojazdy. Śnieg, który spadł w nocy, musi być usunięty o godzinie 8 rano. W razie tworzenia się lodu należy go również w miarę możności usuwać z chodników i z nawierzchni ulicznej. Przy usuwaniu śniegu lub lodu nie wolno uszkadzać chodników i nawierzchni ulicznej.
3. Jeżeli chodnik jest szerszy niż 1.50 m, należy usunięty śnieg składać na jego zewnętrznej krawędzi, w przeciwnym wypadku wzdłuż ścieku. **Należy przy tym zapewnić swobodny odpływ wody powstałej ze śniegu do kanałów.** Śnieg, leżący w podwórcach zabudowań, muszą wywieźć sami właściciele domów.
4. **W razie gołoledzi należy natychmiast posypać chodniki dostatecznie piaskiem, popiołem lub innym materiałem, nadającym się do tego celu.**
5. Jeżeli osuwanie się śniegu lub lodu z dachów zagrażałoby bezpieczeństwu ruchu pieszego, należy aż do czasu usunięcia śniegu lub lodu zamknąć przejście przez zagrożony chodnik
6. Posiadacze nieruchomości położonych przy ulicach obowiązani do usuwania śniegu (właściciele domów i parcel, administratorzy oraz dozorcy domów) mogą mieszkańców swego domu, nie będących Niemcami, użyć do czynności pomocniczych, o ile sami nie mogą usunąć na czas śniegu z chodników, ścieków i z połowy jezdni położonej przed ich nieruchomością.
7. Wykonania niniejszego zarządzenia dopilnują organa policyjne z całą surowością. Uchybienia podlegają karze według rozporządzenia o postępowaniu karno-administracyjnym w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 13 września 1940 r. (Dz. Rozp. GG. I str. 300). Ponadto wykonanie wydanych zarządzeń będzie policyjnie wymuszone.
8. Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Krakau, dnia 13 grudnia 1944 r.

Starosta Miejski miasta Krakau Dr K r ä m e r p. o. starosty miejskiego

OBWIESZCZENIE o placówkach służbowych Stowarzyszenia Dozoru Technicznego dla Generalnego Gubernatorstwa. — Z dnia 12 grudnia 1944 r.

Utrzymuje się w dalszym ciągu zakres działania Stowarzyszenia Dozoru Technicznego, ustalony w obwieszczeniu o zadaniach i placówkach służbowych Stowarzyszenia Dozoru Technicznego dla Generalnego Gubernatorstwa z dnia 16-go wrześnie 1943 r. (Dz. Urz. dla Generalnego Gubernatorstwa Nr. 82 str. 2010). Adresy istniejących jeszcze obecnie technicznych placówek służbowych są następujące:

1. Dyrekcja Krakau, Danzingerstrasse 21/6, Telefon: 293—85.
2. Placówka służbowa Krakau, Danzingerstrasse 21/5 Telefon: 281—44,
3. Placówka służbowa Tschenstochau, Adolf-Hitler-Alle 9 Telefon 2337,
4. Placówka służbowa Żyrardów, 1 Maistrasse 85 (na miejsce placówki służbowej Warschau z filią w Skarżysko Kamienna, Fabrikstr. 8).

Wnioski o przeprowadzenie technicznych badań urządzeń, podlegających obowiązkowemu dozorowi, należy kierować do wyżej wymienionych miejscowych placówek służbowych.

Krakau, dnia 12 grudnia 1944 r.

Rząd Generalnego Gubernatorstwa Główny Wydział Gospodarki Zarząd Miar i Sprawy Gosp. Techn. G ö h l e r.

OBWIESZCZENIE

w sprawie jazd użytkowymi pojazdami mechanicznymi. Z dnia 8 grudnia 1944.

Powołując się na zarządzenie Rządu Generalnego Gubernatorstwa (Główny Wydział Spraw Wewnętrznych — Wydział Ruchu Drogowego) w sprawie jazd użytkowymi pojazdami mechanicznymi z dnia 4 grudnia 1944 r. postanawiam co następuje:

Zezwolenia na wyjazdy użytkowymi pojazdami mechanicznymi poza granice miejscowości udziela dla miasta Krakau i dla Starostwa Powiatowego Krakau-Powiat Gubernator Okręgu (Wydział Spraw Wewnętrznych, Dział Ruchu Drogowego, Ekspozytura Wiślisko 2, Nadinspektor Rząd. Oskara, tel. 28222)

Do tej placówki służbowej należy także zwrócić się z żądaniem w sprawie pojemności ładunkowej na wszelkiego rodzaju przewozy ważne ze względów wojennych. Tam należy także zgłaszać wszystkie pojazdy mechaniczne, które dla pełnego obciążenia potrzebują ładunku dodatkowego lub powrotnego.

Gubernator Okręgu Krakau (Wydział Spraw Wewn., Dział Ruchu Drogowego) w zastępstwie H ü n k o

PKH
POLSKIE KINA W KRAKOWIE

od dnia 29 grudnia do 4 stycznia 1945.

APOLLO św. Tomasza 11
LISTY MIŁOSNE
początki seansów w dnie powszednie: 13.15 15.15. 17.15
W niedzielę też o 11.

WANDA św. Gertrudy 5.
PIEŚŃ SŁOWIKA
Początki seansów w dnie powszednie: 13.30. 15,30
W niedziele też o 11.

SZTUKA św. Jana 6.
WIZJA NAD JEZIOREM
Początki seansów w dnie powszednie: 13,15, 15.15 17,15
W niedziele też o 11.

UCIECHA Starowiślna 16
GODZINA SŁABOŚCI
Początki seansów w dnie powszednie: 13,15, 15.15. 17,15
W niedzigle też o 11.

STELLA [illegible] 15.
TACY SĄ MĘŻCZYŹNI
Początki seansów w dnie powszednie: 13.15. 15.15 17.15
W niedziele też o 11.

Zgłaszając się ochotniczo do pracy w Rzeszy Niemieckiej — masz prawo wyboru miejsca pracy.

Zgłoszenia:
Biuro Informacyjne
dla pracowników fizycznych i umysłowych
Krakau,
Adolf-Hitler-Platz 11.

Zwalczanie szczurów
przeprowadza w mieście Krakowie;
Asid Marienpl. 1
Zamówienia telefon. Nr. 155-72
Zamówienia pisemn. skrytka 1220

Komis - Kraków
Grodzka 38!!
poleca w największym wyborze: futra, lisy, kołnierze futrzane, płaszcze, swetry, bieliznę ciepłą zarękawski, kapce, rękawiczki i t. p.
zawsze najtaniej.

Znaczki filatelistyczne
przybory oraz katalogi — poleca dla kupców i zbieraczy:
Dom Handlowy „PIONIER"
Kraków, Stolarska 9 (I piętro)
ODDZIAŁ FILATELISTYCZNY
Biuro czynne od godz. 9-tej do 1-szej.

RESTAURACJA DWORCOWA
Lubicz 3
zawiadamia P. T. Publiczność, że codziennie od godz. 18—21
Koncertuje pierwszorzędny zespół
Polecamy znakomitą kuchnię i wyborowe trunki. Lokal pod nowym zarządem.

Obrazy
Fachowa bezpłatna ocena
SPRZEDAŻ-KUPNO
Kraków – Łobzowska 6
SALON OBRAZÓW

Wolne posady

Służący umiejący gotować lub służąca kucharka do dwojga osób Polaków w Krakowie na dobrych warunkach poszukiwana od zaraz. Zgłoszenia z referencjami i odpisami świadectw kierować proszę do Gońca Krak. Kraków, „Nr. „8460".

Posad poszukują

Kierownik handlowy z 18-letnią praktyką, perfekt język niemiecki, spec w branżach, żelaznej, budowlanej, węglowej, spożywczo-żywnościowej, ze znajomością kompletnej administracji handlowej, przyzwyczajony do samodzielnej pracy, zmieni posadę już od 1 stycznia 1945. Zgł. Goniec Krak. Kraków, „Nr. 8098".

Księgowy-bilansista, perfekt język niemiecki, ostatnio na stanowisku szefa buhalterii wielkiego przedsiębiorstwa, poszukuje posady. Zgłoszenia Goniec Krak. Kraków, „Nr. 8108".

Technik kreślarz budowlany młody, energiczny, zdolny, język niemiecki, szuka posady. Zgłoszenia Goniec Krak. Kraków, „Nr. 8160".

Ewakuowany z Warszawy, komisjoner specyfików aptecznych, rzutki, solidny, szuka zajęcia. Wolny od robót przy szańcach. Oferty pod „Nr. 115" Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46. 1688

Francuski. Nauczycielka młoda, 15-letnia praktyka pedagogiczna, francuski (dobry akcent), zakres gimnazjum liceum, wszystkie przedmioty (zakres szkoły powszechn.), wychowawstwo dzieci młodszych. Kraków, Król. Jadwigi 35. Grabowska. 1753

Sprzedaż nieruchomości

Domek murowany 5-cio pokojowy, zabud. gosp. oraz 3,5 morgi pola po okazyjnej cenie pod Krakowem sprzeda: Kraków, Mikołajska 3, I. p. 5945

Domek murowany 2-rodzinny przy tramwaju z ogrodem, tanio sprzeda Kraków, Mikołajska 3, I p. 5946

Parcela pod teren fabryczny, parcela uzbrojona przy przystanku tramwajowym dwufrontowa, cena godna zainteresowania. Parcela uzbrojona pod zabudowę 3 pięter. Szereg innych parcel po cenach okazyjnych poleca biuro „Własna Strzecha" Kraków, Adolf-Hitler-Platz 10, I p. ofic. 5947

Skawina 600 sąż. w centrum, uzbr. tanio sprzeda: Kraków, Mikołajska 3, I. p.

B.H. Zenona Malkiewicza z Warszawy, ul. Marszałkowska 68, współpracuje z firmą „Lokata", Kraków, ul. Jana 18, front II p. która poleca do sprzedaży wille, domy, domki jednorodzinne, parcele uzbrojone, budowlane, przemysłowe, letniskowe, zalesione, kolonie rolne w wielkim wyborze w różnych miejscowościach pod Krakowem i pod Warszawą oraz w mieście Krakowie. 7159

Nadzwyczajna okazja, parcele przy ulicy Focha. Wiadomość K. Kulczyk, Basztowa 10. 7662

Nadzwyczajna okazja! Majątek 17 morgów pod Krakowem. Wolny po kupnie. Wiadomość K. Kulczyk, Kraków, Basztowa 10. 7663

Gospodarstwo 100 morgowe z zasiewami, inwentarz żywy i martwy, nowe zabudowania niedrogo, po kupnie wolne. Dom nowy murowany, przy tramwaju, okazja. Parcela uzbrojona, ceny niskie, sprzeda biuro „Własna Strzecha", Kraków, Adolf-Hitler-Platz 10, I. p. oficyna.

Dom murowany 12 ub. Aleja 29 Listopada w Krakowie, sprzeda „Piast", Kraków, Grodzka 59. 8169

Kilka parcel w Zabierzowie 800, 500, 400 sążni, tanio sprzeda „Piast", Kraków, Grodzka 59. 8170

Kamienicę II p. 32 ub. w całości lub w połowie w Rynku w Podgórzu; kamienicę I. p. w Bronowicach; dom o 4 ub. 250 s. ogrodu; dom o 4 ub. 120 s. ogrodu; parcelę 215 s. w Borku w centrum; parcelę 260 s. w Łagiewnikach; parcelę 270 s. 460 s. 200 s. przy nowej autostradzie w Woli Duchackiej; parcelę 270 s. w Płaszowie; parcelę 120 s. i 230 w Bronowicach sprzeda: Kraków, Floriańska 16, m. 4, I. p. 8385

Wieliczka! Willę komfortową dwurodzinną oraz 2 morgowy ogród, wolna do zamieszkania okazyjnie sprzeda „Lokata", Kraków, św. Jana 18, II. p. 8110

Parcela półmorgowa pod objekt fabryczny, ul. Dekerta Podgórze sprzedam. — Kraków, Floriańska 18, II. piętro oficyna. 8184

Sprzedam dom drewniany jednorodzinny 4 ubikacje na Prądniku Białym. Bez pośredników. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 2265".

Kupno

Maszynę do szycia pierścieniową lub główkę kupię zaraz. Kraków, Zwierzyniecka 9, m. 1

Kupuje i sprzedaje różne używane rzeczy. Kraków-Podgórze, Zamojskiego 69, m. 5. Kupno-Sprzedaż. 5822

Gabinet męski i jadalnię nowoczesną kupię okazyjnie. Zgłosz. Goniec Krak., Kraków „Nr. 953". 953

Kupuję używaną garderobę. Kraków, Bracka 10 m. 7, oficyna. 4766

Obraz sprzedasz najkorzystniej. Wawrzecki, Kraków, ul. Wiślna 9. 5916

„Choroby wewnętrzne" Orłowskiego kupię. Antykwariat „Adam", Kraków, ul. Szpitalna 16. 5919

Brezent nieprzemakal. 5 m. kupię. Kraków, Dietla 103, m. 4, godz. 12—14.30 po 18. 5920

Kupię ubranie męskie, futro na średniego oraz bieliznę osobistą i pościelową. Kraków, ul. Jana 18, m. 3, II. p. drzwi na prawo. 7905

Garderobę, kołnierz futrzany, ciepłą bieliznę, rękawiczki, pończochy, szaliki, sukienkę kupię. Kraków, Grodzka 47, Sklep. 7941

Kupimy natychmiast barak drewniany 12×7 lub zbliżonych wymiarów. Kraków, Starowiślna 66, m. 10 lub tel. 187-79. 8157

Śniegowce wysokie Nr. 38, bieliznę męską, damską, pyżamę męską, szlafrok męski, kupię. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8142".

Kupię fortepian lub pianino dobre. Zgłoszenia Goniec Krak. Kraków, „Nr. 7923"

Płyty patefonowe, tanga, walce, w dobrym stanie kupuje Elektrotechnika, Kraków, pl. Dominikański 2. 7664

Sprzedaż

Kuśnierską maszynę Singera, nowoczesną sprzedam. Kraków, Józefa 22, m. 23.

Hulajnoga, wózek lalkowy, kryształ, płyty tanga, walce i inne, tanio sprzedam. Kraków, ul. Szlak 17, m. 5, II. p.

Branzoletkę złotą, ładny fason, sprzeda okazyjnie, Kraków, Dietla 93, m. 5.

Kołdry piękne, do sprzedania. Pracownia Kołder, Kraków, ul. Krowoderska 30, Ofic. II. 7493

Harmonja pianowa 120 basów 2 registry nowa do sprzedania. Kraków, Kawiory boczna 1, 1 dzwonek od dołu.

Okazja! Harmonja pianowa Skanoali oraz Chromatyka Paczóski, Warszawa, po 120 basów, dywan Smyrna 2×3 mtr., dywan pluszowy strzyżony 2×3 mtr., futro piękne breitschwanz, na średnią, sprzedam. Kraków, św. Sebastjana 36/4.

Maszynę damską Singera, w dobrym stanie tanio sprzedam. Kraków, ul. Szlak 17, m. 5, II. p. 7763

Wagę detaliczną, futro męskie, ubranie czarne, chustę dużą wełnianą, sprzedam. Kraków, ul. Szlak 31, m. 5. 8146

Maszyna walizkowa „Royal" polsko-francuska, w b. dobrym stanie, do sprzedania. Kraków, ul. Olszańska 18, m. 2.

Maszynę do szycia, tanio sprzedam. Kraków. ul. Długa 43, m. 4 8143

Maszynę ramienną do cholewek, mało używaną, sprzedam. Kraków, ul. Szlak 31, m. 7. oficyny. 8143

Singera maszynę krytą, dobrą, sprzedam. Kraków, ul. Szlak 31, m. 3. 8145

Piękny sygnet męski, branzoletkę lekką oraz płaszcz zimowy wolny z czapką — tanio sprzedam. Kraków, Dębniki, Rynek 5, m. 3.

Parę obrączek ślubnych, pierścionek damski z brylancikami oraz ubranie tanio sprzedam. Kraków, pl. Groble 20 6.

Zegar antyk, obrazy, sweter, Kraków, Sobieskiego 6, m. 7. między 12—1.

Sprzedam okazyjnie 54 kompletne oprawne roczniki „Tygodnika Ilustrowanego" od roku 1859—1914. Wiadomość: Sporysz, Kraków-Dębniki, Polna 1a.

Lis srebrny bardzo ładny i kapce popielate na skórze Nr. 39 sprzedam. Kraków, Pańska 10, m. 8. 8528

Futra perskie piękne i męskie sprzedam. Kraków, Starowiślna 64, m. 10. 8529

Ginekologiczny komplet pierwszorzędny sprzedam zaraz. Zgłoszenia Goniec Krak. Kraków, „Nr. 8530". 8530

Maszyna do szycia, kryta, mało używana, zaraz do sprzedania. Kraków, Dietla 81, m. 3. 8532

Para foksterierów ostrowłosych (6 tygodniowych) do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Karmelicka 33, m. 3. 8533

Futra piękne selskinowe, modny fason z zarękawkiem, spody pod futro, koty i piżmaki okazyjnie sprzedam. Kraków, Podgórze, Hetmańska 6, m. 2, pierwszy przystanek za mostem. Oglądać 12—5.

Lis srebrny ładny duży oraz piękna pelerynka ze skunek do sprzedania. Kraków, Michałowskiego 2, m. 7. 8556

Futro męskie marengo z wydrą ładne niedrogie oraz futro łapki perskie sprzedam. Kraków, Krowoderska 67, m. 4.

Maszynę do pisania „Underwood" w doskonałym stanie sprzedam tanio, byle zaraz. Kraków, ul. Jana 18, m. 3, II. p. drzwi na prawo. 7904

Sprzedam futro karakuły, wolne. Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 7924".

Futra damskie kryte, wierzch czarny bielski, spód kołnierz klapy selskin — modne. Kraków, Grunwaldzka 16. m. 13, II. p. Osiedle.

Sypialnię nowoczesną, kompletną, sprzeda okazyjnie. Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59. 8171

Patefon walizkowy 2 sprężynowy, płyty, sprzeda okazyjnie: „Rekord", Kraków, Poselska 19. 8175

Grobowiec granit czarny, 6-osobowy, na cmentarzu Rakowickim sprzedam. Kraków-Dębniki, ul. Różana 18a m. 4.

Fortepian „Petrof" niezwykła mechanika, najnowszy model, sprzedam tanio. Kraków, ul. Szlak 31, m. 4a.

Futro męskie b. duże, spód nutrjety, kołnierz wydra, sprzedam tanio. Kraków, Szlak 63, m. 11. 8461

Dwa łóżka białe z siatkami, parawan, walizę skórzaną, teczkę skórzaną, płaszczyk na lat 13, sprzedam. Kraków, Lubicz 27, m. 10. 8466

Oficerki z prawidłami Nr. 43 i spodnie do butów w pierwszorzędnym stanie sprzedam. Kraków, ul. Wałowa 12. m. 4.

Warsztat tkacki kolowrotek do przędzenia sprzedam okazyjnie. Kraków, ul. Pełicjanek 10, m. 12, III. p. 7876

Fabrykę wody sodowej i zamknięć flaszkowych w pełnym ruchu sprzedam. Zgłoszenia: Kraków, Floriańska 18, II. piętro, oficyna, telefon 299-28. 8185

Motory ssące na gaz z generatorami 20—80 PS (5 sztuk), motory Diesla 6 sztuk 8—60 PS. sprzedam. Zgł. G. Kübler, mechanik, Krakau, Nürnbergerstr. 7a, m. 8. 8319

Wózek głęboki Konkon, autko, sportowy, lalkowy, łóżeczko, sweterki, kalosze dziecięce sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 5, III schody, 4 piętro, m. 46.

Wózek-autko luksusowy i głęboki, półautko, w pierwszorzędnym stanie, okazyjnie sprzedam. Kraków, ul. św. Sebastjana 16, m. 28, ofic. 8233

Wózek-autko, wózek sportowy, na łożyskach kulkowych, sweterek dziecięcy, do sprzedania. F. Pactwa, Kraków, ul. Grodzka 2. 5910

Pianino pełnopancerne krzyżowe zagraniczne okazyjnie sprzedam. Kraków, ul. Filipa 3, m. 6. 5924

Płaszcz marengo, materiał bielski w bardzo dobrym stanie tanio sprzedam. Kraków, Krakowska 16, m. 6. 7719

Fortepian zagraniczny krótki, krzyżowy, w bardzo dobrym stanie, okazyjnie sprzedam. Kraków, Krakowska 16, m. 6.

Dywan perski Afganistan, stan pierwszorzędny zaraz sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 5, m. 74. 7925

Futra łapki perskie, prawie nowe do sprzedania. Kraków, Zyblikiewicza 5, m. 74. 7926

Płaszcz wolny, suknia wełniana, ciepły żakiet do pyjamy, buciki sport. 39, zegar elektryczny, spód, kołnierz futrzany, komplet nierdzewny sprzedam. Kraków, Grodzka 47, Sklep. 7942

Bielizna męska, płaszcz kąpiel. rajtki, pumpy, spodnie, ubranie narc., buciki sport. 39, płaszczyk (lat 12—17), cerata półbuciki bawole, sprzedam. Kraków, Grodzka 47. 7943

Maszynę krytą Singera pierwszorzędną, drugą czółenkową sprzedam tanio. Kraków, Jana 3, m. 8, III p. 8153

Garrard luksusowy elektryczny na duże i małe płyty o dwóch głośnikach, pięknym głosie w pięknej szafie sprzedam. Kraków, Karmelicka 9, oficyna, m. 14.

Szafę trójdzielną, sypialnię kompletną kilka krzeseł sprzedam tanio. Kraków, Stradom 13, m. 9, II. p. 8028

Wilczur alzacki jednoroczny, wspaniały okaz, wszechstronnie tresowany do sprzedania. Informacje: Kraków, telefon Nr. 28410. 8053

Singera maszynę krytą, 4 szufladową, bardzo piękną sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 17, m. 11, w podwórcu. 8094

Kołdrę puchową francuską 2×2 m, stan pierwszorzędny i zegarek męski kieszonkowy „Omega" okazyjnie sprzedam. — Kraków, Pańska 9, m. 17, II. p. ofic.

Futra męskie, nutriety oraz spód z tchórzy sprzedam tanio. Wiadomość: Kraków, ul. Starowiślna 97, m. 12, godz. 15—18. 8104

Patefon elektryczny włoski, marki „Lesa", o pięknym głosie, 30 pierwszorzędnych tanecznych płyt, okazyjnie sprzedam. Kraków, Chodkiewicza 19, m. 6.

Suknia piękna sportowa terrakota, czysta wełna bardzo ciepła, kurtka męska bronzowa, ciepła do sprzedania. Kraków, św. Jana 16, m. 3, II. piętro front.

Patefon, płyty, dywan, lodownia do sprzedania. Kraków, Olsza, Bolesława Chrobrego 3. 8156

Singera maszyna do szycia męska w pierwszorzędnym stanie okazyjnie do sprzedania. Kraków, Krakowska 39, m. 19, I. p. 8115

Futro piękne modne selskinowe z zarękawkiem i kapiszonem oraz futro perskie modne sprzedam. Kraków, Michałowskiego 2, m. 7. 8133

Sygnet męski, pierścionek damski, lisa niebieskiego tanio sprzedam. Kraków, Kalwaryjską 6, m. 5. 8134

Maszynę do pisania Underwood portable, futro podróżne, dwustronne sprzedam. Kraków, Pierackiego 25 m. 5, od godz. 13—16. 8137

Kurtkę skórzaną, ubranie, koc, kołdrę, poduszkę, łóżko żelazne sprzedam. Kraków, Pierackiego 25 m. 5, od 13—16.

Patefon elektryczny Pailarda w orzechowej szafie z wzmacniaczem, maszynę damską Singera sprzedam. Kraków, Podgórze, Bednarska 11, m. 18. 8154

Maszynę krawiecką w dobrym stanie sprzedam zaraz. Wiadomość: Kraków, ulica Wąska 12 m. 3, Wojtaszek.

Pianina zagraniczne krzyżowo-pancerne tanio sprzeda Kraków, Starowiślna 12 5.

Singera maszynę stolczkową, najnowocześniejszą, sprzedam tanio, byle zaraz. Kraków, Tarłowska 3 m. 5. 8268

Harmonia „Hohner" nowoczesna, biała 120 basów, 4 registry sprzedam ewent. zamienię na 48 basów za dopłatą. Kraków, Felicjanek 17 m. 2, od 3—6.

Wózek półautko z budką — granatowy, chromowy, koła tarczowe tanio sprzedam: Kraków, Madalińskiego 3 m. 5.

Prasę walcową do dekor. skóry i prasowania, sprzedam. Kraków, Berka Joselewicza 7, m. 7. 8349

Pianino lub fortepian krótki sprzedam. Świątek, Kraków, Starowiślna 12 22.

Harmonia Scandalli 4 registry, nowoczesny model, lub Paolo Soprani biała 120 basów z registrem okazyjnie sprzeda Kraków, Rynek Podg. 12/22, oficyna lewa. 8381

Singera maszynę do szycia mało używaną w pięknej luksusowej szafce sprzedam okazyjnie. Kraków, ul. Kalwaryjska 29 m. 21 w podworcu. 8382

Singera maszynę krawiecką i szewską do cholew i cholewek sprzedam tanio. Kraków, ul. Parkowa 2 m. 4, przy Rynku Podgórskim. 8383

Maszynę krytą w dobrym stanie okazyjnie sprzedam zaraz. Kraków, Zamojskiego 26 m. 8, oficyna w podworcu. 8391

Palto popielate, ubranie granatowe okazyjnie sprzedam. Kraków, Szlak 4 m. 4.

Futro męskie marengo, spód cybety, kołnierz wydra, sprzedam. Kraków — Dietla 83 7. 8399

Futro sealskiny wolne, oraz łapki perskie sprzedam. Kraków, Dietla 83 7.

Voigtländer lustrzankę, futro męskie i lisa rudego sprzedam. Kraków, Dietla 59 m. 9. 8403

Maszyna kryta stan pierwszorzędny i druga męska marki „Singer" do sprzedania. Kraków, Bożego Ciała 23 m. 2, I piętro. 8404

Harmonię 120 basów z 1 registrem czeską, oraz maszynę Singera damską krytą pierwszorzędną sprzedam. Kraków, Kalwaryjska 39/13 of. 8413

Syrup biały do wyrobu karmelków i cukierków sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 1108".

Wózek autko sprzedam. Kraków, Turecka 34. m. 6, w Podgórzu. 1112

Jadalnię orzech kaukazki — okazyjnie sprzedam. Kraków, ul. Józefa 25 m. 1.

Wózek głęboki kremowy Kon-Kon sprzedam. Kraków, Chocimska 3c m. 4.

Oryginalny serwis do czarnej kawy — „karty" na 12 osób, wózek dla lalki sprzedam. Wiadomość: Józefińska 3 6.

Urządzenie jadłodajni z naczyniem sprzedam. Kraków, Długa 30 1. 1465

Pierzynę puchową, stan pierwszorzędny, 2 poszwy, siatkę do łóżka sprzedam Kraków, Kasprowicza 16/5. Osiedle.

Motor dwutaktowy na mieszankę D. K. W. o sile czterech koni do sprzedania. Kraków, Dietla 40 m 9 II p. 1525

Piec żelazno-szamotowy, okrągły z rurami, łóżko polowe, płaszcz męski marengo, ubranie wizytowe buciki damskie 35 tanio sprzedam. Kraków, Batorego 23 m. 5. 1693

Sypialnia, szafy komb. różna meble — sprzeda: Kraków, Starowiślna 35, w sieni na prawo. 1799

Płaszcz męski pierwszorzędnej wełny ciemno-popielaty bardzo dobrym stanie okazyjnie tanio sprzedam panu średniego wzrostu. Kraków, Kościuszki 42/10.

Sprzedam w dobrym stanie kompletną jadalnię czarną dębową. Oglądać można od 10—14. Al. Mickiewicza 59/3.

Harmonia Hohnera 80 basów, wózek-autko dziecięcy, futro kryte damskie, bormaszyna ręczna do sprzedania. Kraków. Zamkowa 12 m. 2. 2180

Maszyna krawiecka w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Pierackiego 4 m. 14. 2185

Linguaphon sprzedam okazyjnie. Zgł.: Goniec Krak. Kraków „Nr. 2255".

Do sprzedania 6 noży, 6 widelców posrebrzanych, 2 stoliki jasne pod kwiaty i parawan jasny 6-skrzydłowy. Wiadomość: Kraków, ul. Zwierzyniecka 22/6.

Patefon elektryczny, zmieniający 10 płyt, szafka orzech kaukazki, wzmacniacz o potężnej sile głosu sprzedam. Wiadomość: Kraków, Basztowa 3 m. 8.

Kurtkę spód baranek na szczupłego — sprzedam. Kraków, Traugutta 9 m. 20.

Dwie kołdry w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Oglądać godz. 11—12, Kraków, św. Krzyża 3 9. 2309

Gobelin-narzuta okazyjnie do sprzedania „Centrokomis" Kraków. Grodzka 9.

Sprzedam tanio maszyny krawieckie: bebenkową „Singer" i pierścieniową „Bobbin", krytą, stan doskonały. Kraków, Plac WW. Świętych 8/12 lub sklep.

Okazyjnie sprzedam wieczne pióro Watermanna. Kraków. ul. Lubelska 28 m. 10, Stanisława Lisówna. 2365

Sprzedam wózek dwukołowy. Kraków, Dietla 111-3. 2368

Futro męskie, wierzch marengo, na średniego w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Pańska 7 m. 4.

Płaszcz zimowy damski na średnią osobe w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Kraków, Warneńczyka 10 m. 6.

Skrzypce koncertowe sprzedam. Zgł.: Goniec Krak. Kraków „Nr. 2408".

Akordeon o 60 basach zaraz do sprzedania. Kraków, Krakowska 1, II p.

Futro męskie czarne na lisach, kołnierz wydra, na wysokiego sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 5 m. 74. 2448

Piec żelazny, wykładany szamotką, z rurami — sprzedam. Kraków, ul. 29-go Listopada 17 (Warschauerstr. 53, Restauracja. 2394

Duże wolne futro sealskinowe do sprzedania. Kraków, Sławkowska 19/5 po godz. 17-tej. 2681

Sprzedam kuchenkę żelazną, kufer, płaszczyk na 5 lat dla dziewczynki, śniegowce i kapelusz męski 57 w b. dobrym stanie. Kraków. Retoryka 15 m. 3.

Patefon walizkowy dwusprężynowy „Paillard z adapterem elektr. oraz komplet płyt tanecznych okazyjnie sprzedam. Kraków, Szewska 20 m. 4. godz. 15—18.

Paillard org. przystawka elektryczna, bez wzmacniacza tanio sprzedam. Kraków, Szlachtowskiego 17 m. 1 (boczna Lea). 2708

Noclegi

Noclegi inteligencji: Kraków, Radziwiłłowska 14. m 2. 5829

Noclegi: Kraków, Starowiślna 28, nr. 23.

Noclegi: Kraków. Grodzka 59. m. 12.

Noclegi: Kraków, Floriańska 3, m. 8.

Noclegi Kraków, Zielona 25, m. 1. 6333

Noclegi: Kraków, Starowiślna 52, m. 13.

Noclegi: Kraków, Szewska 7, m. 7.

Noclegi przyjezdnym. Kraków, św. Sebastiana 34, m. 2. 4625

Nauka i wychowanie

Wyucza się w krótkim czasie w kursie i indywidualnie języka niemieckiego francuskiego, angielskiego, węgierskiego i rosyjskiego. Konwersacja, korespondencja, tłumaczenia, także pomoc w nauce ze wszystkich przedmiotów. Zgłoszenia w sekretarjacie od godz. 8—12 i od 15—19, Kraków, Jana 2, m. 17.

Różne

Kołdry wykonuje solidnie i szybko Pracownia Kołder, Kraków, ul. Krowoderska 30, ofic. II. 7494

Transporty platonami konnymi w Krakowie i poza Kraków wykonuje okazyjnie „Pionier" Kraków, Stolarska 9, I. p. Zgłoszenia przyjmuje od 9—1-szej.

Kto z miłych Krakowian ofiaruje stare obuwie 28 Warszawianinowi. Kraków, Jagiellońska 7, m. 13, Mieczysław Łukasiewicz. 8020

Pan, który zabrał we środę dnia 27 grudnia 1944 około godz. 9 rano psa-szczeniaka (foksterier ostrowłosy) z klatki schodowej realności przy ul. Koletek 7 w Krakowie proszony jest o zwrot psa pod adresem: Kraków, Koletek 7, m. 6. II. piętro. 8918

Śniegowca nawet bardzo uszkodzone wulkanizuję szybko. Wulkanizator, Kraków, Kościuszki 17, m. 5, tylko od 9 do 3 pop. 8147

Oddam córeczkę na własność, 3 miesiące, ładna, zdrowa. Wiadomość Kraków, Klinika dziecięca, I. piętro, u siostry Teresy. 8485

Ostrzegam przed kupnem 9 miesięcznego psa Wilczura zaginionego przed Świętami. Głowa i nogi koloru sarny, grzbiet brunatno-czarny. Znalazca proszony jest o odprowadzenie za dobrym wynagrodzeniem pod adres: Restauracja, Kraków, Piłsudskiego 25. 8036

Dnia 26. XII. zginęła suczka biała z czarną głową (dług. włos) wabi się „Miki". Znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem. Kraków, Syrokomli 16, m. 10. 8041

Zginął 12. XII. pies „Bobby", duży spaniel biało-brązowy. Za zwrot lub wiadomość dobrze wynagrodzę. Kraków, ul. St. Wyspiańskiego 7, m. 1. Zbońska-Ruszkowska. 8087

Obiady smaczne, obfite wydaje: Kraków, św. Jana 18, m. 3, II. p. schody frontowe. 8113

Tkactwa kto wyuczy. Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 8155".

Wysoką nagrodę dam za odprowadzenie na ul. Mogilską 37 psa, barwy krem. (miesz. foxterrier ostrowłosy) wabi się Ami, który zaginął dnia 23 b. m.

Inżynier górniczy Adam Michalski ewakuowany z Warszawy, obecnie w obozie w Rzeszy, który z kolegów pospieszy mu z pomocą, ofiarując ciepłą odzież (jakikolwiek sweter, palto itp.). Dokładny adres poda W. Wedeg.s, Kraków, Pierackiego 25, m. 5. 8402

Obiady domowe smaczne i obfite wydaję tanio Kraków, ul. Czysta 8 m. 5.

Lakiernik lakieruje powozy, bryczki, na żądanie wykonuje roboty na miejscu własnym lub dostarczonym materiałem. Kraków, Dietla 40, m. 9 II p. 1524

P. Adamczyka prosi Czermiński o podanie adresu. Kartka zostawiona na ul. Czarnieckiego 14, m. 7 zaginęła. 1893

Wydzierżawię sklep rejonowy lub przyjmę wspólnika. Zgłoszenia pod „135" Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46. 1849

Zguby — kradzieże

23 grudnia 1944 zostawiłam w tramwaju Nr. 3 chustkę-pled granatową, krata żółta. Znalazcy zapłacę wartość obecną tej chusty. Kraków, ul. Karmelicka 27 m. 1. 8380

Dnia 17. XII. zgubiono rękawiczkę męską popielatą, proszę oddać za wynagrodzeniem. Kraków, ul. Zwierzyniecka 17, u dozorcy. 8374

Zgubiono Kennkartę dnia 9. 12. 1944 na nazwisko Kamila Lucyna Krochmal, zam. Kraków, ul. Benedykta 3 9, wystawioną przez V urząd obw. w Krakowie.

Wynagrodzę dobrze za zwrot zgubionych fotografij i listów z niewoli dzieci moich, oraz Karty Rozpoznawczej mojej Nr. 166115 2 — Janina Iżycka, Kraków, Osiedle, Herwina Piątka 19, parter.

Zgubiono Ausweis wydany przez Izbę lekarską oraz Kennkartę dnia 29. XI. br. w tramwaju 1-ce na nazwisko Ładowska Katarzyna, Kraków, Jagiellońska 8, m. 17. 1907

Zgubiono Kennkartę Nr. 98986 na nazwisko Siwek Katarzyna, ur. dnia 17. VI 1896 r. w Krakowie. 1909

Zgubiono dnia 26. XI. br. Kennkartę na nazwisko Wolczowski Marian, Kraków, Łobzowska 6. 1912

Zgubiono Kennkartę Nr. VII/122025 wystawioną w Krakowie na nazwisko Zofia Gnutkiewicz, Tonie 24, gmina Kraków. 1915

Skradziono Kennkarty, wydane w Warszawie na nazwiska Piotr i Jadwiga Ponomarew. Upraszam o zwrot tychże, jak również świadectwo chrztu i zawarcia małżeństwa. Kraków, Potockiego 1, m. 18. 1924

Skradziono w tramwaju dnia 28. XI. br. dokumenty osobiste: Karta Rozpoznawcza, Karta Pracy, Ausweis firmowy i zwolnienie z okopów, wydane w Krakowie na nazwisko Bronisława Ligęza, Kraków, ul. Kalwaryjska 88, m. 12.

Zgubiono w dniu 30. XI. br. w pociągu pospiesznym ze Skierniewic do Krakowa Karty Rozpoznawcze na nazwisko Emilii Telszewskiej i Heleny Zimmerowej. Łaskawy znalazca zechce zwrócić: Kraków, ul. Dietla 36/3. 1928

Skradziono portfel zawierający: Kartę Rozpoznawczą, wydaną w Warszawie na imię Melanji Kowalewskiej, legitymację Banku Rolnego oraz Kartę Pracy. Proszę uprzejmie zwrócić do Banku Rolnego w Krakowie, Pl. Szczepański 8.

Zgubiono w Potoku k. Sędziszowa Kennkartę Nr. A6793 wystawioną przez Stadthauptmann Lemberg i inne papiery osobiste na nazwisko Paulina Peter. Łaskawego znalazcę upraszam się o zwrot za wysokim wynagrodzeniem do Biura Majewski, Kraków, WW. Świętych 8.

Zgubiono Kennkartę na nazwisko Fedorowicz Miron wystawioną przez Kreishauptmannschaft Jasło. 2028

Zgubiłem w dniu 2 grudnia Kennkartę, Arbeitskartę, zwolnienie z okopów, Ausweis wystawiony przez Landw. Zentralstelle Krakau, na nazwisko: Bugaj Antoni urodz. 27 maja 1916 Chorągwica, zamieszkały Krakau, Wola Duchacka, Wolności 7. 2086

Zagubiono Kartę Rozpoznawczą Nr. V 39294, wystawioną w Krakowie na nazwisko: Janiszewski Zbigniew, Kraków, ul. Bosacka 22. 2099

Skradziono w dniu 2. XII. 1944 r. Kennkartę, Personal-Ausweis, Kartę Pracy, Freistellungsschein, na nazwisko: Zielińska Jadwiga, Kraków, Smoleńska 25A, m. 3. 2105

Skradziono dnia 2. XII. 44 dokumenty na nazwisko Słowik Jadwiga, zam. Kraków, Zielona 5. m. 6: Kennkartę wystawioną przez starostwo w Krakowie. Ausweis i przepustkę nocną z firmy Mitropa, oraz legitymację okopową. 2117

Dnia 24 b. m. zgubiono świadectwo dojrzałości (matura) wystawione przez Kuratorium okręgu warszawskiego na nazwisko Oremus Jerzy, ur. 5. 7. 1920, oraz świadectwo urodzenia. Łaskawy znalazca proszony jest o zwrot pod adresem: Kraków, Krakowska 13, m. 6.

Skradziono w tramwaju Nr. 5 Kennkartę Nr. 289760 na nazwisko Rolowicz Krystyna, wydaną w Warszawie w dniu 15. X. 1942 r. 2116

Zagubiono dnia 13. XI. 1944 na odcinku Bochnia — Słotwina Brzesko duży portfel brązowy, zawierający gotówkę 1400 zł., Kartę Rozpoznawczą Nr. 132059, Ausweis wydany przez Monopol Spir., Ausweis okopowy na nazwisko Kaczmarczyk Feliks, Kraków, Barakowa 20, m. 6. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem wyżej wymienionym. 2121

Dnia 9. X. w obozie rozdzielczym „Ursus" zostawiono u P. C. Krzyża Kennkartę Czesława Kowalczyka Nr. 203697 i kartę zwolnienia na IV halę. Proszę P. C. Krzyż o przysłanie: Czesław Kowalczyk, Kraków, Plac W. Świętych 8, m. 12, względnie R. G. O. Krowoderska 5, m. 37. 2351



Beztroska
radość dziecka jest i naszą radością! Chętnie przyglądamy się jego igraszkom, gdy po dniu żmudnie przepracowanym nadejdzie godzina wytchnienia przy posiłku i filiżance kawy **Enrilo**

Krakowska - Cracovia
Spółka transportowa
Kraków, Grodzka 60
Telefon 297-84.
Przesyłki w wagonach zbiorowych. Magazynowanie — Trasporty samochodowe. — Clenie towarów. — Zwózki miejscowe.

Dużą Partię Zamków Meblowych
sprzeda
CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU LUDOWEGO
KRAKÓW, WIELOPOLE 3/2.

Zawiadamiam, że Zakład Krawiecki
KAZIMIERZA BURDY
został przeniesiony do dawnego lokalu
KRAKÓW, ADOLF HITLER-PLATZ 45.

WELONY
Kraków, Starowiślna 37

Maszyny trykotarskie
płaskie do wyrobu swetrów i okrągłe do pończoch — sprzeda F-ma
Jan Bokiniecki
KRAKÓW, WIELOPOLE 3/2.

† S. p.
Stanisława SUCHODOLSKA
żona Inżyniera z Warszawy
przeżywszy lat 56, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 28 grudnia 1944 r.
Nabożeństwo żałobne
przy zwłokach odprawione zostanie w środę dnia 3 stycznia 1945 r. o godz. 9.30 rano, w Kaplicy cmentarza rakowickiego, poczem nastąpi eksportacja do grobu, na który to smutny obrzęd zaprasza stroskana
Rodzina i Znajomi.

† S. p.
Jadwiga Borkowska
najdroższa Matka
po krótkiej a ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 28 grudnia 1944 r.
Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu rakowickim do grobowca rodzinnego nastąpi we wtorek, dnia 2 stycznia o godzinie 2.30 popołudniu, o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni
Córka i Rodzina
Nabożeństwo żałobne
odprawione zostanie we czwartek dnia 4 stycznia 1945 o godzinie 8.30 w kościele OO. Reformatów w kaplicy Pana Jezusa Miłosiernego.

† Za spokój duszy ś. p.
Otona Kajetanowicza
b. dyrektora Rudzkiego Gwarectwa Węglowego
jako w 4-tą bolesną rocznicę śmierci odprawione zostanie we środę dnia 3 stycznia 1945 r. o godzinie 8,15 rano w kościele OO. Kapucynów w Krakowie
Nabożeństwo żałobne
o czym zawiadamia w smutku pogrążona
3496 **Żona**

Wydawnictwo „Goniec Krakowski", Kraków, Wielopole 1. — Telefon 22061.